Nr. 6. Środa, 10 Stycznia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hel., pocztą 16 hel. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego: Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W bieżącym roku oprócz dalszego ciągu powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

KRZYŻACY

drukować będziemy powieść **B. Prusa** (Aleksandra Głowackiego) p. t.

„TAM“.

nowelę Elizy **Orzeszkowej** p. t.

„ZAGADKA“.

a także przyrzeczone nam powieści: **Gabryeli Zapolskiej i Kazimierza Tetmajera.**

W dziale felietonowym mamy nadto zapewnione współpracownictwo takich pisarzy jak: Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, Jan Zacharyasiewicz i w. i.

Z dniem 27 grudnia 1899 biura Redakcyi i Administracyi „Gazety Lwowskiej“ oraz filii Biura korespondencyjnego, przeniesione zostały do kamienicy nr. 12 ulica Czarnieckiego na 2-gie piętro.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów nadała posady:

A. pocztmistrzów:

w Warężu Teofilowi Łukasiewiczowi, ekspedytorowi pocztowemu; w Radłowie Franciszkowi Dańcowi, ekspedytorowi pocztowemu; w Zakopanem 2. Wiktoryi Żabińskiej, ekspedyentce pocztowej; w Horodence Julianowi Brenerowi, pocztmistrzowi;

B. ekspedyentów pocztowych:

w Koniuszkowie Leopoldowi Walczewskiemu emerytowanemu żandarmowi, w Jaremczu Stanisławie Bobrowskiej, ekspedytorce pocztowej; w Wygnance na dworcu kolei Stanisławowi Czaporowskiemu, kierownikowi stacyi; w Targowiskach Franciszkowi Nowakowi, ekspedytorowi pocztowemu; w Bachórcu Maryi Goldównej, ekspedytorce pocztowej; w Bierzanowie Franciszkowi Szkodzie, ekspedytorowi pocztowemu; w Porębce Helenie Bilińskiej, ekspedytorce pocztowej; w Tamanowicach Michałowi Chodowickiemu; w Sorocku Stefanowi Nawareckiemu, ekspedytorowi pocztowemu; w Kleczy górnej Józefowi Pękale ekspedyentowi pocztowemu; w Moszkowie Maryanowi Bodzińskiemu; w Zaszkowie na dworcu kolei Janowi Panasiewiczowi, kierownikowi stacyi; we Lwowie 13 Wandalinowi Zarębie, ekspedytorowi pocztowemu; w Rajtarowicach Amieli Orzechowskiej, ekspedyentce pocztowej; w Toustobabach Matyldzie Czerwinka; w Ochotnicy Maryi Dembińskiej, w Pasiecznej Helenie Bartowej, ekspedyentce pocztowej; w Janowicach obok Zakliczyna Malwinie Zasławskiej; w Przeciszowie na dworcu kolei Wilhelmowi Oświęcimskiemu, kierownikowi stacyi; w Kosmaczu Zofii Pietrzyckiej, ekspedyentce pocztowej; w Laszkach obok Bobrówki Włodzimierzowi Wichańskiemu, emerytowanemu starszemu strażnikowi skarbowemu; w Werchracie na dworcu kolei Stanisławowi Lipczakowi, naczelnikowi stacyi; w Zimnejwodzie-Rudnie na dworcu kolei Andrzejowi Müllerowi, naczelnikowi stacyi; we Lwowie 14 (Jałowiec) Helenie Herman, ekspedyentce pocztowej; w Słobodzie złotej Józefowi Łacikowskiemu, emerytowanemu wachmistrzowi żandarmeryi; w Brzuchowicach na dworcu kolei Czesławowi Nowosielskiemu, naczelnikowi stacyi; w Suchodole Józefowi Pohlowi, emerytowanemu komendantowi żandarmeryi; w Łowczówku Pleśnej na dworcu kolei Józefowi Burgielskiemu, naczelnikowi stacyi; w Dzibułkach Damianowi Lisowemu, emerytowanemu komendantowi posterunku żandarmeryi; w Sosnowie Janowi Potułce, ekspedyentowi pocztowemu; w Ujanowicach Józefowi Kołodziejowi, emerytowanemu wachmistrzowi żandarmeryi; w Zbyszycach Jadwidze Kosiatowej; w Męcinie na dworcu kolei Rudolfowi Krupie, naczelnikowi stacyi; w Słowicie Wilhelmowi Czyżewiczowi, emerytowanemu c. k. ekspedyentowi urzędu pocztowego; w Dworach na dworcu kolei Ignacemu Czajkowskiemu, kierownikowi stacyi; w Zbydniowie Zygmuntowi Uścieńskiemu, ekspedytorowi pocztowemu; w Maksymówce na dworcu kolei Ignacemu Ptaszkowi, naczelnikowi stacyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 stycznia.

Przyszła chwila, w której cały świat jest zdecydowany położyć koniec wybrykom Anglii, a Niemcy z łatwością porozumieją się w tym duchu z innemi mocarstwami. — Temi słowy, pełnemi tajemniczej groźby i zarazem przeświadczenia o swej własnej potędze, rozpoczyna jeden z monitorów berlińskich rzecz o znanych z depesz ostatnich dni wypadkach konfiskat przez Anglię okrętów niemieckich, wiozących kontrabandę wojenną. Słowa te dobrze wyrażają rozdrażnienie, jakie zapanowało w Niemczech pod wpływem wiadomości o polowaniu, urządzonem ze strony Anglii na niemieckie okręty. Rozdrażnienie to jest łatwo zrozumiałe, w obec tego, że w sprawie tej zaangażowane są w równej mierze ambicya Niemiec jak i ich interesa ekonomiczne, — prasa niemiecka jednak traci równowagę w ocenianiu tej sprawy i zbyt gorliwie bierze stronę swoich prywa-

---

256)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA

III.

(Ciąg dalszy).

Zbyszko wrócił istotnie, ale jakiś dziwny: nietylko wychudły, spalony wichrem polnym, wynędzniały, lecz zarazem obojętny i małomówny. Czech, który przyjechał, wraz z żoną, z nim razem — gadał za niego i za siebie. Mówił tedy, że wyprawa widocznie się jednak udała młodemu rycerzowi, gdyż w Spychowie złożył na trumnach Danusi i jej matki cały pęk rycerskich pawich i strusich pióropuszów. Wrócił też ze zdobycznymi końmi i zbrojami, z których dwie były nadzwyczaj cenne, choć okrutnie razami miecza i toporu pocięte. Maćko płonął z ciekawości, aby się o wszystkiem dokładnie z ust bratanka wywiedzieć, ale ów machał tylko ręką i odpowiadał półsłówkami — a trzeciego dnia zachorzał i musiał się położyć. Pokazało się, że miał zbity lewy bok i złamane dwa żebra, które źle złożone „przeszkadzały“ mu w chodzeniu i oddychaniu. Odezwały się także i te dolegliwości, na które swego czasu cierpiał po wypadku z turem — a do zupełnego poderwania jego sił przyczyniła się i droga ze Spychowa. Nie było to wszystko samo w sobie groźne, bo chłop był młody i niepożyty — jak dąb — ale na razie ogarnęło go jakieś niezmierne znużenie, jak gdyby wszystkie trudy, które poniósł, teraz dopiero zaczynały mu chodzić po kościach. Z początku myślał Maćko, że po dwóch, albo trzech dniach odpoczynku w łożu, wszystko minie, a tymczasem stało się przeciwnie. Nie pomogły żadne smarowania, ni okadzania ziółmi, które owczarz miejscowy zalecił, ni odwary, przysyłane przez Jagienkę i księdza z Krześni. Zbyszko coraz był słabszy, coraz bardziej znużon i — coraz smutniejszy.

— Co ci jest? Możebyś czego chciał? — wypytywał go stary rycerz.

— Niczego nie chcę — i wszystko mi za jedno — odpowiadał Zbyszko.

I w ten sposób upływał dzień za dniem. Jagienka, wpadłszy na myśl, że to może jest coś więcej, niżeli zwyczajna „krzypota“ — i że młodzian ma chyba jakąś tajemnicę, która go gnębi, poczęła namawiać Maćka, aby raz jeszcze popróbował wypytać, coby to mogło być.

Maćko zgodził się bez wahania, jednakże, pomyślawszy chwilę, rzekł:

— A nużby tobie chętniej powiedział, niż mnie? Bo — lubić — to on cię przecie lubi, a to też widziałem, że jak się tam kręcisz po izbie, to za tobą oczyma wodzi.

— Widzieliście? — spytała Jagienka.

— Kiedy powiedziałem, że wodzi, to wodzi. A jak cię długo nie ma, to raz po raz na drzwi spogląda. Pytaj go ty.

I na tem stanęło. Jednakże pokazało się, że Jagienka nie umie i nie śmie. Dopiero, gdy przyszło co do czego, zrozumiała, że trzebaby jej mówić o Danusi i o miłości Zbyszka do nieboszczki — a te rzeczy nie chciały się jej przez usta przecisnąć.

— Wyście chytrzejsi — rzekła do Maćka — i rozum a doświadczenie macie lepsze; wy mówcie; ja nie mogę.

Więc Maćko rad nierad zabrał się do rzeczy — i pewnego ranka, gdy Zbyszko zdawał się być nieco rzeźwiejszy, niż zwykle, taką rozpoczął z nim rozmowę:

— Powiadał mi Hlawa, żeś godną wiązkę czubów pawich w Spychowie w podziemiu położył.

A ów, nie odejmując oczu od pułapu, na który, leżąc na wznak, patrzał — skinął tylko głową na znak potwierdzenia.

— No, Pan Jezus ci poszczęścił: bo przecież i na wojnie łatwiej o ciurów, niż o rycerzy.... Knechtów możesz nabić, ilu chcesz — ale za rycerzem trzeba się nieraz dobrze oglądać.... Także ci to sami leźli pod miecz?

— Pozywałem różnych kilkakroć na udeptaną ziemię, a raz otoczyli mnie w bitwie — odrzekł leniwie młodzian.

— I zdobycznego dobra dość przywiozłeś,...

— W części kniaź Witold obdarzył.

— Zawsze taki hojny?

Zbyszko skinął znów głową, widocznie nie mając ochoty do dalszej rozmowy.

Ale Maćko nie dał za wygraną i postanowił przystąpić do rzeczy:

— Powiedz mi tak szczerze — rzekł: — Jakeś już tam owymi czubami truchełki nakrył — musiało ci okrutnie ulżyć?... Człek zawsze rad, gdy ślub spełni,... Rad-eś był? Co?

Zbyszko oderwał swe smutne oczy od pułapu, zwrócił je na Maćka i odpowiedział jakby z pewnem zdziwieniem:

— Nie.

— Nie?... Bójże się Boga! Bo ja myślałem, że jak tam te dusze w Niebie ucieszysz, to już będzie i koniec.

A młodzian zamknął na chwilę oczy, jakby w zamyśleniu, i wreszcie rzekł:

— Na nic widać zbawionym duszom krew ludzka.

Nastała chwila milczenia.

— To po cożeś na tę wojnę chodził? — zapytał wreszcie Maćko.

— Po co? — odpowiedział z pewnem ożywieniem Zbyszko. — Ja sam myślałem, że mi ulży! Sam myślałem, że i Danuśkę i siebie ucieszę.... A potem aże mi się dziwno uczyniło. Wyszedłem z podziemia od tych trucheł, i tak samo mi ciężko było, jako i przedtem. Tak ci to widać jest, że na nic zbawionym duszom krew ludzka.

— Musiał ci to ktoś powiedzieć, bo sambyś tego nie wymyślił.

— Samem wymiarkował z tego właśnie, że mi się świat nie wydał weselszy potem, niż przedtem. Ksiądz Kaleb tylko mi przytwierdził.

— Zabić nieprzyjaciela na wojnie nie grzech to żaden, ba! nawet chwalebna rzecz, a to przecie nieprzyjaciele naszego plemienia.

— Ja też za grzech sobie tego nie mam i nie żałuję ich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tnych przedsiębiorców, a zamiast traktować rzecz ze stanowiska szerszego, identyfikuje interesa narodu z interesami kontrabandzistów i naraża się na niebezpieczeństwo, że opinia publiczna postawi całą pracę niemiecką na równi — z tymi ostatnimi. Dzienniki angielskie w lot wyzyskały tę słabą stronę oburzenia niemieckiego, a taki n. p. *Standard* bardzo złośliwie wyraża się o niemieckich protestach przeciwko zajęciu okrętu „Bundesrath". Zbyt gorliwi niemieccy obrońcy handlu kontrabandą — pisze *Standard* — prowokują zupełnie nieostrożnie i niepotrzebnie Anglię. Jeżeliby się okazało, że „Bundesrath" nie wiózł kontrabandy, to niewątpliwie rząd angielski sam da zadośćuczynienie i poniesie koszta; ale jeżeli „Bundesrath" kontrabandę wiózł, to obrona jest co najmniej nietaktowną.

Swoją drogą jednak zajścia te mogą przeważyć w obecnej chwili stanowczo szalę sympatyj w oficyalnych Niemczech na stronę przeciwną Anglii, — to zaś da się uczuć Anglii zapewne bardzo dotkliwie. Polityczne jej położenie z każdym dniem staje się trudniejsze. Niepowodzenia w Afryce południowej nie ustają, a osłabiają w ogromnym stopniu sytuacyę Anglii nie tylko w Afryce. Już jest rzeczą oficyalnie stwierdzoną, że Rossya pod błahym pozorem dokonywa posunięcia wojsk swoich w centralnej Azyi ku granicy afgańsko-indyjskiej; wkrótce podobne objawy uwydatnią się zapewne i na innych punktach globu ziemskiego a Anglia, wszędzie mająca ważne interesa, wszędzie może być dotkliwie trafiona. Za przykładem Rossyi pójdzie Francya, a sądząc z przytoczonych na wstępie tajemniczych słów berlińskiego dziennika, także Niemcy nie zadowolą się dotychczasową ceną swej neutralności: t. j. odstąpieniem im wysp samoańskich, lecz wyciągną dłoń po nowe zdobycze lub każą sobie słono zapłacić za dalsze zachowanie neutralności, naturalnie neutralności takiej samej tylko, jak dotychczas, to jest niewykluczającej, że pod jej okrywką z fabryki Kruppa idą do Boerów armaty za armatami, a oficerowie niemieccy na urlopie i niemieccy artylerzyści za wysoką zapłatą, kierują armią Boerów.

Bez względu zaś na sympatye dla Boerów, przyznać trzeba, że osłabienie stanowiska politycznego Anglii nie może być dla ludzkości zbyt pożądanem. Osłabienie to równałoby się wzmocnieniu Niemiec i Rossyi; a dla dalszego rozwoju najwznioślejszych idei wolności i swobody, nadmierne jednostronne wzmocnienie tych dwóch właśnie państw nie uśmiecha się ludzkości, i nie wróżyłoby dobrze dwudziestemu stuleciu.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu dnia 3 stycznia 1900:

Zatwierdzić wybór: Eugeniusza Wysoczańskiego na delegata Rady gminnej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sokalu; Ulryka br. Künsberga i Stanisława Jaworskiego na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Turce; ks. Stanisława Stachowa na zastępcę przewodniczącego c. k. Rady szkol. okr. w Złoczowie; Eizika Englarda na reprezentanta wyznania mojżeszowego do c. k. Rady szkol. okr. w Przeworsku; ks. Andrzeja Lubomirskiego i Józefa Wańczyckiego na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przeworsku; dr. Stanisława Głąbińskiego, dr. Leonarda Piętaka i Tadeusza Romanowicza na delegatów Rady miasta do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie; Edmunda Cenara, nauczyciela szkoły wydziałowej im. Mickiewicza we Lwowie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie; Kazimierza Pilińskiego na delegata Rady powiatowej, a Tytusa Bręglewicza na delegata Rady gminnej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaśle; dr. Franciszka Tomaszewskiego na zastępcę przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Samborze.

Zatwierdzić nominacye: ks. Stefana hr. Komorowskiego na reprezentanta obrządku rz. kat. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przeworsku; ks. Antoniego Sosa na reprezentanta obrządku rz. kat. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach; wyznaczyć Wiktora Orłowskiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Pruchniku, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu.

zamianować nauczycielami i nauczycielkami szkół ludowych: Kazimierę Zielińską nauczycielką starszą szkoły żeńskiej w Gródku; Jana Srokę nauczycielem kierującym 3-klasowej szkoły w Siemianówce; Jana Baczyńskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Pustomytach; Maryę Tabaszewską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Pisarzowej: Ludwika Tatarę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Buczynie; Maryę Gałęzykównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Dernowie; Maryę Herasymowiczównę nauczycielką 1-kl. szkoły w Nowosiółce;

przenieść zastępców nauczycieli gimnazyalnych: Stefana Fediowa ze Stanisławowa do II. gimnazyum w Przemyślu i Piotra Kumanowskiego z II. gim. w Przemyślu do Stanisławowa;

wyłączyć gminę Orelec z zakresu szkolnego w Uhercach okręgu liskiego i zorganizować osobną 1-klasową szkołę w Orelcu;

przekształcić 2-klasową szkołę w Makowie okręgu myślenickiego na 4-klasową; 2-klasową szkołę w Witkowie nowym okręgu kamioneckiego na 4-klasową; 4-klasową szkołę żeńską w Haliczu okręgu stanisławowskiego na 5-klasową; 1-klasową szkołę w Krościenku niżnem okręgu krośnieńskiego na 2-klasową; 1-klasową szkołę w Rzezawie okręgu bocheńskiego na 2-klasową;

ustanowić posadę nauczyciela religii mojżeszowej dla szkół ludowych w Wadowicach;

aprobować książkę p. t. „Polska książka do czytania dla szkół wydziałowych żeńskich". Tom III. Dla klasy trzeciej. Ułożyli Franciszek Próchnicki i Bolesław Baranowski. Cena 2 korony.

Delegacye.

Delegacya austryacka.

(Telegram).

Wiedeń, 7 stycznia.

Komisya budżetowa austryackiej Delegacyi odbyła wczoraj posiedzenie, na którem przyjęto bez dyskusyi sprawozdanie p. Dumby o budżecie Ministerstwa spraw zagranicznych; również przyjęte zostały budżet wspólnego Ministerstwa skarbu i budżet najwyższej wspólnej Izby obrachunkowej. Następnie rozpoczęła się dłuższa dyskusya nad budżetem marynarki.

W szczególności sprawozdawca z budżetu Ministerstwa spraw zagranicznych, p. Dumba, w wywodach swoich sparafrazował *exposé* hr. Gołuchowskiego, dalej zaznaczył, że trwanie trójprzymierza jest podstawą austro-węgierskiego systemu polityki zagranicznej, wspomniał z zadowoleniem o porozumieniu z Rossyą co do traktowania tak ważnych dla Austryi spraw wschodnich, następnie zaś napomknął o konferencyi pokojowej w Hadze, tem tak doniosłem dziele humanitarnem, w którego rozwoju Delegacya austryacka z jak największą sympatyą chce brać udział. W dalszym ciągu sprawozdania podniósł referent, że polityka ekonomiczna P. Ministra spraw zagranicznych odbiła się w Delegacyi żywem echem i znalazła pełne uznanie; Delegacya może dać wyraz życzeniu, aby w kołach interesowanych abel hr. Gołuchowskiego w tym kierunku nie przeminął bezowocnie. Dla rozwoju austryackiego handlu konieczną jest inicyatywa w kierunku uzyskania nowych dróg zbytu w całym świecie. Sprawozdanie zakończyły następujące słowa: Komisya budżetowa przyjmuje *exposé* P. Ministra spraw zagranicznych z żywem zadowoleniem do wiadomości i wyraża hrabiemu Gołuchowskiemu za jego politykę, zmierzającą stale do utrzymania trwałego pokoju, tudzież za energiczne popieranie interesów handlu i przemysłu austryackiego najpełniejsze uznanie i najżywsze zaufanie. — Wniosek w tych słowach zawarty, przyjęto znaczną większością głosów.

W czasie dyskusyi nad budżetem marynarki omawiał referent p. Russ rozwój marynarki austro-węgierskiej, wyraził zdanie, że żądania nowych sum na budowę nowych okrętów są w zupełności usprawiedliwione. Następnie rozwinęła się dłuższa dyskusya. Zabrał głos także komendant marynarki admirał baron Spaun. Podziękował on za słowa uznania, które w ciągu dyskusyi przypadły w udziale austro-węgierskiej marynarce wojennej i oświadczył między innemi, że obecnie nie ma mowy o jakiemś zwiększaniu marynarki wojennej, lecz właściwie idzie tylko o uzupełnienie starych okrętów, przyczem naturalnie uwzględnione zostały stosunki finansowe Monarchii. Ostatecznie komisya przyjęła bez zmiany także wszystkie pozycye budżetu marynarki.

Delegacya węgierska.

(Telegram).

Wiedeń, 9 stycznia.

Komisya dla spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej przyjęła wczoraj sprawozdanie referenta Falka o budżecie spraw zagranicznych wraz z wnioskiem, który opiewał, że Delegacya węgierska pochwala w zupełności politykę P. Ministra spraw zagranicznych zarówno w jej ogólnych kierujących ideach, jak też i w praktycznem jej przeprowadzeniu, — że dalej wyraża P. Ministrowi za zręczne, pełne godności i bogate w plony kierownictwo spraw zagranicznych, najgorętsze uznanie.

Komisya węgierskiej Delegacyi dla przeprowadzenia ostatecznych zamknięć rachunkowych przyjęła zamknięcia rachunkowe za rok 1897.

Sprawy wewnętrzne.

Fremdenblatt pisze: Większa część dzienników stołecznych i prowincyonalnych, omawiając sytuacyę, wychodzi z założenia, że gabinet dr. Witteka spełnił już swą misyę i niebawem ustąpi. We wszystkich doniesieniach o przyszłym gabinecie osoba b. Ministra dr. Koerbera na pierwszym stoi planie i z nazwiskiem jego łączą się też wszelkie kombinacye co do składu i barwy politycznej przyszłego gabinetu. Dotąd jednakże w żadnym kierunku żadnej nie powzięto decyzyi.

Według prywatnych depesz, *Neue Freie Presse* twierdzi, że oczekiwana zmiana gabinetu nastąpi dopiero w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Wskazując na rozmaite konferencye, jakie odbył w ostatnich dniach uważany powszechnie za naczelnika przyszłego Rządu dr. Koerber, dziennik wyraża przypuszczenie, że celem przyszłego gabinetu będzie umożliwienie normalnego toku prac w parlamencie. Z tego powodu nowy gabinet, zachowując swój charakter urzędniczy, chce mieć w swym składzie także polskiego, czeskiego i niemieckiego ministrów-rodaków, bez teki. *Neue Freie Presse* powątpiewa jednak, czy Niemcy zgodzą się na tę kombinacyę. Za punkt ciężkości zadania i działalności nowego gabinetu należy uważać zwołanie konferencyi pośredniczącej w sprawie sporu między Czechami a Niemcami, przy udziale konserwatywnej szlachty czeskiej i niemieckiej wielkiej własności. Celem tej akcyi będzie osiągnięcie zawieszenia broni aż do zawarcia ostatecznej ugody.

N. Wiener Tagblatt donosi z Lublany, że prezydentowi kraju br. Heinowi ofiarowano tekę rolnictwa w nowym gabinecie. Wiadomości te nie są autentycznie stwierdzone.

Wiedeński korespondent *Politik* donosi, że został przez dr. Bilińskiego upoważniony do oświadczenia, iż p. Bilińskiemu nie uczyniono formalnej propozycyi co do objęcia jakiejkolwiek teki czy w ogóle stanowiska w nowym gabinecie. W obec tego nie może być mowy ani o skłonności ani też o braku skłonności do przyjęcia tej propozycyi ze strony p. Bilińskiego.

---

6)

HAJOTA.

ŚNI MI SIĘ....

NOWELA.

(Dokończenie).

Uśmiechnęła się zobaczywszy mnie, ale była już tak bezsilną, że nie uczyniła żadnego poruszenia. Oczami tylko dała mi znak, abym siadła przy niej, jak najbliżej, poczem objęła moją rękę obu dłońmi i trzymała ją tak przez cały czas.

— Mnie już nie boli — szepnęła. — I tak mi dobrze.... Jaki doktor dobry.... i pani!

Och! te jej oczy, te jej oczy! Daj Boże, abym nie zapomniała nigdy tego spojrzenia, bo było w niem już coś z wyższego świata.

— Ale pani jesteś za to niedobrą, pani Lunieczko — rzekłam siląc się gwałtem na swobodę i czując z rozpaczą, że jak to nieudolnie czynię. — Żeby nas tak pomartwić — mnie najbardziej.

Uśmiechnęła się znowu.

— Naprawdę? naprawdę? Zatroszczył się kto o mnie?

— Wszyscy.... wszyscy.

— Pani wszystkim podziękuje odemnie. Dobrze?

Umilkła, oddychając prędko już tą krótką rozmową zmęczona.

— A moje krzesło przy stole? Kto na niem siedzi?

— Nikt. Puste. Czeka na panią.

— Czeka na mnie! To dobrze.... Bo dziś.... na całym świecie.... to jedyny ślad po mnie.... to puste krzesło.... Niech już tak zostanie... dopóki pani tu będzie.... Dobrze?

Nie — nie mogłam się powstrzymać. Łzy ścisnęły mnie za gardło. Odwróciłam głowę.

I znowu zapanowało milczenie, aż doleciał mnie jej szept, jakby zdziwiony:

— Dlaczego pani płacze? Mnie już nic nie boli.... Tylko mi tak chwilami.... dziwnie.

— Dziwnie! wyjąkałam.

— Tak.... myślę.... jak to wszystko mogło być inaczej.... Jak ja nic.... jak ja niczem.... I tak mi czegoś straszliwie żal....

Przymknęła oczy, ale otworzyła je natychmiast.

— Jak tu ponuro.... Chciałabym.... więcej światła.

Siostra miłosierdzia wstała i nic nie mówiąc podniosła żaluzyę. — Za oknem ukazało się czyste, bez żadnej skazy niebo i kawałek mocno osłonecznionego szczytu, i daleka perspektywa górska, suchą, opalową mgłą leciuchno przesłonięta. — Biała, szeroka droga biegła w dół ku kąpielowemu zakładowi a ocieniająca ją akacye stały nieruchomo, pławiąc się w słońcu. — Koniki polne ćwierkały w trawach; zresztą cisza była zupełna.

Chora przemówiła znowu:

— Pani zobaczy.... Idzie kto drogą? Kto biedny?

— Tak. Idzie ta stara cyganka.

— Jak to dobrze.... Chciałabym.... dać jałmużnę.

Na stoliku między lekarstwami leżała jej podręczna portmonetka. Było w niej kilkanaście guldenów.

— Wszystko.... odszepnęła na moje pytające spojrzenie.... Wszystko — a oczy jej zdawały się mówić, że pragnęłaby w tej chwili mieć wszystko ubóstwo świata za temi oknami i wszystkie pieniądze świata w tym pokoju, aby tak samo z niemi postąpić.

Zbliżyłam się do okna i skinęłam na cygankę. Przydreptała żywo, naprzód już mamrocząc podziękowania, ale gdy garść srebra upadła ciężko u jej chorych nóg, rozkrzyżowała ręce i rzuciła się na ziemię, przykrywając swymi okropnymi łachmanami ten skarb bajeczny i wijąc się w nadmiarze szczęścia jak z bolu.

— O! mojo poni! mojo poni! mojo poni! wołała zduszonym głosem, nic nadto wymówić nie zdolna.

Cofnęłam się w głąb, ale długo jeszcze bezładne wykrzykniki cyganki napełniały ciszę pokoju.

Słuchałyśmy ich w milczeniu, chora z uśmiechem tęsknego rozradowania na białych ustach, a ja, myśląc, że jeżeli już rzeczywiście ma być koniec, to niechby błogosławieństwa tej nędzarki były ostatniem echem zewnętrznego świata, wchodzącem tutaj i żegnającem tę drugą nędzę.

Bo doprawdy, doprawdy nie wiedziałam, która z tych dwóch istot tak krańcowo różnych była bardziej wydziedziczoną przez życie: czy ta żebraczka tarzająca się w kurzu gościńca, którą o szał radości przyprawiła odrobina pieniędzy, czy ta na batystach ułożona bogata pani, która za całe góry złota nie byłaby mogła kupić sobie odrobiny szczęścia....

— Zdaje mi się, że zasnę — odezwała się chora. — Ale pani zostanie przy mnie?

— Zostanę.

Raz jeszcze słodkie jej oczy spojrzały na mnie z wdzięcznością i zamknęły się zwolna.

Czas mijał. Parę razy doktor X. wchodził do pokoju, stawał nad łóżkiem, zamieniał szeptem słów parę ze mną lub z siostrą miłosierdzia i cofał się po cichu. Niestety! nie mogła się tu już przydać żadna pomoc — dzięki Bogu — nie była potrzebną żadna ulga. Pęta życia rozwiązywały się tak lekko, jak gdyby nie były nigdy kajdanami dla tego biednego ducha.

Chwilami palce jej, oplatające moją rękę, poruszały się, przebierając po niej pieszczotliwem, sennem dotknięciem i była to jedyna oznaka świadomości.

Nie odrywałam od niej wzroku i nagle spostrzegłam, że w twarzy jej zachodzi zmiana. Pod oczami wystąpiły jakieś szarawe cienie, rysy przeciągały się raptem, ale jednocześnie powlokła je niewypowiedziana błogość.... Poruszyła ustami, unosząc powieki, które zatrzepotały jak skrzydła konającego motyla.

Spiesznie pochyliłam się nad nią i usłyszałam głośne bicie mego własnego serca, i cichutki, do westchnienia podobny szept tych ust wpół otwartych:

— Śni mi się! — Śni mi się!...

I musiała jej się przyśnić wieczność, bo nie obudziła się już na tej ziemi.

Narodni Listy w artykule wstępnym zaprzeczają, jakoby przyszły gabinet miał być czysto urzędniczym. Przeciwnie ma być reprezentowane w niem katolickie stronnictwo ludowe, a nadto Polacy i Czesi, a nawet i niemiecki minister-rodak znaleźć ma w niem miejsce. Ci trzej członkowie gabinetu byliby jakby pomostem pomiędzy Rządem a stronnictwami.

N. W. Tagblatt zaprzecza, jakoby istniała intencya powołania niemieckiego ministra rodaka do gabinetu. — Podczas gdy niektóre dzienniki wskazują już nawet termin, na który nowy Rząd zwołać ma Radę państwa (23 b. m.), — inne twierdzą, że dotychczas nie jest jeszcze rozstrzygniętą kwestya, czy na czele nowego gabinetu stanie dr. Koerber, czy br. Gautsch.

W *Kutnahorskich Listach* wyraża poseł Pacak zdanie, iż na razie ugoda pomiędzy Czechami a Niemcami nie jest możliwą. Możliwem jest tylko wydzielenie z całości kwestyi językowej.

Wiedeń, 9 stycznia. Jak *Neue fr. Presse* donosi, zgromadzą się w najbliższych dniach przywódcy klubów lewicy i przewodniczący niemieckich stronnictw na narady. Fakt ten łączy wspomniane pismo głównie z zamiarami, jakie przypisują uważanemu powszechnie za przyszłego naczelnika nowego gabinetu dr. Koerberowi, mianowicie z zamiarami pozyskania dla nowego gabinetu osobistości, stojącej blisko niemieckich stronnictw, nie należącej atoli do parlamentu, a która miałaby zostać niemieckim Ministrem-rodakiem bez teki.

Wiedeń, 9 stycznia. *Oesterreichische Volkszeitung* twierdzi, że dowiedziała się ze źródła jak najdokładniej poinformowanego, iż w decydującem miejscu brane są pod rozwagę dwie kombinacye, tyczące się składu nowego gabinetu: jedna z dr. Koerberem, druga z br. Gautschem na czele. Odpowiednio do życzenia Korony ma każdy z nich osobno czynić przygotowania do utworzenia gabinetu; w tym zaś wypadku, zresztą bardzo mało prawdopodobnym, gdyby dr. Koerber, którego lista zawiera wymienione wczoraj nazwiska dr. Hartla, hr. Goëssa, hr. Welsersheimba, dr. Witteka, dr. Bilińskiego, dr. Rezeka i br. Jorkascha-Kocha jako Ministra finansów, nie podjął się utworzenia nowego gabinetu, — występuje na pierwszy plan misya br. Gautscha, na którego listę wchodzą znowu pp. dr. Wittek, hr. Welsersheimb, margr. Bacquehem, hr. Clary, dr. Boehm-Bawerk, hr. Stuergkh dr. Bobrzyński. Zarówno dr. Koerber jak i br. Gautsch pragną wprowadzić do swego gabinetu także czeskiego i niemieckiego ministrów-rodaków bez teki. Wiadomości autentycznych brak.

Z Warszawy.

Według dzienników warszawskich rossyjskie ministerstwo oświaty poleciło p. Lagorio, dyrektorowi instytutu politechnicznego w Warszawie, aby zajął się budową i urządzeniem internatu dla studentów, uczęszczających do tego zakładu. P. Lagorio bezzwłocznie przystąpił do wykonania tego rozporządzenia. Utworzoną została specyalna komisya budowy internatu, do której prócz członków komitetu budowy Politechniki zaproszeni zostali pp. Szyller i Rogójski, jako budowniczowie nowego gmachu Politechniki. Komisya już opracowuje kosztorys, oraz inne szczegóły budowy. Niezależnie zaś od tego dyrektor Lagorio zwrócił się do magistratu, zarządu pałaców cesarskich, tudzież do władzy wojskowej z prośbą o odstąpienie placu w sąsiedztwie przyszłego gmachu Politechniki. — Układy z magistratem nie mogą dojść do skutku. Odpowiedni plac bowiem, będący jego własnością, przeznaczony już został na wspólny gmach, mający pomieścić wszystkie szkoły początkowe dla mieszkańców tej dzielnicy. Po odmownej odpowiedzi od magistratu wszczęto układy z władzą wojskową, która również posiada plac w pobliżu budującego się gmachu Politechniki.

Urząd gubernialny zezwolił na wzniesienie w Warszawie 55 nowych budowli. — W tej liczbie jest sala koncertowa w Bristolu, sala koncertowa przy ul. Siennej. Po raz pierwszy w tym roku zezwolono na budowę oficyn pięciopiętrowych.

Naczelnik zachodniego okręgu górniczego W. Choroszewski, mianowany został członkiem rady górniczej, miejsce zaś jego zajmuje inżynier okręgowy środkowo-wołżańskiego okręgu górniczego, Dmitriewskij.

Zapotrzebowania przy końcu roku, jak pisze *Gazeta losowań*, były tak znaczne na warszawskim rynku pieniężnym, iż wywołały nadzwyczajny popyt na gotowiznę, w następstwie czego stopy dyskontowe oczywiście zdrożały. Wszelako żądania, pozostające w związku z pokryciami zobowiązań zagranicznych bez tr dności zostały zaspokojone. Termin grudniowy dotąd nie uwydatnił większych nieprawidłowości płatniczych. Targ przedświąteczny był zadowalniający.

Według urzędowych tabel wygranych za lipiec, wrzesień i listopad, nie odebrano dotąd należytości za 692 wygranych na sumę 893.000 rubli, które padły na pożyczki premiowe obu emisyj Banku szlacheckiego Królestwa Polskiego. Pomiędzy wygranemi znajdują się: jedna na 200.000 rubli z roku 1893, jedna na 75.000 rubli z r. b., jedna na 25.000 rubli z roku 1892, sześć na 10.000 rubli i t. p. Urzędowe wykazy wygranych można nabywać lub przeglądać bezpłatnie w urzędach Banku państwa.

Z wiosną roku bieżącego, napewno rozpoczętą będzie budowa kolei tomaszowskiej. Personal inżynierów został już skompletowany. W pierwotnych planach co do kierunku drogi do Chełma mają zajść jeszcze pewne zmiany, na które w zasadzie zgodziło się już ministerstwo komunikacyi. Główne biuro budowy kolei mieścić się będzie w Lublinie.

KRONIKA

Lwów, 9 stycznia.

— Biura Redakcyi i Administracyi „Gazety Lwowskiej“, oraz Filii c. k. Biura tel. korespondencyjnego przeniesione zostały do domu przy ul. Czarnieckiego nr. 12, II piętro.

— Z Uniwersytetu. P. Jan Kanty Adam Laberschek, auskultant sądowy, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Hr. Ludwik Dębicki, redaktor *Czasu*, bawi w naszem mieście.

— Posiedzenie komitetu wykonawczego komisyi krajowej dla wystawy paryskiej odbyło się wczoraj. Obradom przewodniczył JE. Namiestnik hr. Piniński; radca Dworu p. Franke przedstawił szczegółowo wygląd całego pawilonu czyli *intérieur*, przeznaczonego do pomieszczenia w jednej z wielkich sal austryackiego przemysłu artystycznego na tegorocznej wystawie paryskiej. *Intérieur* to, odznaczające się w ogóle i w szczegółach motywami dekoracyjnymi zakopańskimi i kołomyjskimi, dotąd przez nikogo tak subtelnie i dokładnie nie pochwyconymi, jak obecnie przez p. Kovatsa, dyrektora szkoły w Zakopanem, ustawione będzie na wystawie między podobnymi pawilonami: czeskim i styryjskim.

Mnóstwo sprzętów większych i mniejszych, które zostaną w tem *intérieur* pomieszczone odpowiadać będzie tym motywom ludowym. Z cenniejszych przedmiotów wymienić należy: meble w stylu huculskim, wykonane przez szkołę przemysłu drzewnego w Kołomyi, kilimy z Glinian, majoliki kołomyjskie, wyroby koronkarskie z Zakopanego i Kańczugi, kominek huculski z fabryki Lewińskiego, cudne makaty buczackie hr. Oskara Potockiego i t. d. Z drobiazgów wymienimy tacę z flaszką i 12 kubkami z matowego srebra w stylu dotychczas znanym tylko w wyrobach z drzewa. Cacko to artystyczne wykonała firma Jakubowskiego i Jarry.

Piękności całej tej wystawy naszego przemysłu artystycznego, przeznaczonej do Paryża, nie opisujemy szczegółowo, Lwowianie bowiem będą mogli ją podziwiać, stosownie do zapadłego wczoraj postanowienia, w czasie między 20 a 30 bm. W tym celu zbudowany zostanie na podwórzu dawnego pałacu Biesiadeckich (pl. Halicki) pawilon, w którym całe *intérieur* z wewnętrznem urządzeniem takiem, jakie będzie na wystawie paryskiej, będzie można oglądać za skromną opłatą 60 h.

Zajmująca, przeszło dwugodzinna dyskusya wczorajsza, w której prócz referenta radcy Dworu Frankego, wzięli udział dyr. Hochberger, dyr. Gorgolewski, dr. Kolischer, dr. Stroynowski, dr. Vogel, dyr. Wierzbicki, Wczelak, starosta Zaleski i Zieliński, ożywioną była bardzo.

W kwestyi, o ile, gdyby się na wystawie paryskiej znalazł kupiec na całe *intérieur*, możnaby je sprzedać, trafiło wszystkim do przekonania zdanie P. Namiestnika, gorąco poparte przez pp. Wczelaka i Gorgolewskiego, iż nie należy tego czynić, lecz zachować je dla lwowskiego Muzeum przemysłowego, aby na przepięknych tych krajowych motywach mogli się kształcić młodzi rzemieślnicy i wyrabiać w sobie gust i smak do tego rodzaju wyrobów. Te więc tylko przedmioty będą mogły być na wystawie paryskiej pozbyte, których reprodukcya w kraju z góry zostanie zapewnioną.

— Pomnik Mickiewicza we Lwowie. Sprawa pomnika szybkim krokiem zmierza do urzeczywistnienia. Wczoraj o godz. 5 popołudniu odbyło się pod przewodnictwem prof. Romana Pilata posiedzenie komitetu. Obrady były bardzo ożywione i trwały przeszło dwie godziny. Pierwszy zabrał głos prezes komitetu prof. Radziszewski i wygłosił dłuższy referat, z którego dowiedzieliśmy się, że model kolumny, wykonany przez artystę-rzeźbiarza p. Popiela, uznany został za dobry — pomimo to p. Popiel pracuje jeszcze nad niektórymi szczegółami. Koszt kolumny obliczono na 75.000 zł., a mianowicie kosztować będzie granit około 30.000 zł., odlew bronzowy według oferty Art. Kruppa około 25.000 zł., a p. Popiel otrzyma 20.000 zł.

Ze składek zebrano dotychczas około 20.000 zł. drobnemi przeważnie kwotami, a reprezentacya m. Lwowa ofiarowała na ten cel 30.000 zł. (w ratach rocznych). Obecnie więc ma komitet do dyspozycyi 100.000 koron, czyli, że do ukończenia pomnika potrzeba jeszcze będzie co najmniej 25.000 zł.

Na konstrukcyę granitową złożono dotychczas cztery oferty, z tych dwie pozakrajowe, a dwie ze Lwowa od pp. Markowskiego i Periera. Oprócz tego nadeszła z Wołynia oferta na bezpłatne dostarczenie granitu. Wkrótce wyjedzie na Wołyń p. Popiel z jednym z geologów, celem zbadania granitu tamtejszego na miejscu. Odlew będzie można zamówić w grudniu b. r. Przypuszczać należy, iż fabryka budapeszteńska poda niższą ofertę, niż Krupp. Fabryka Kruppa, lub też inna wykona z bronzu: figurę poety i geniusza, kapitel, znicz i pierścienie.

Najważniejszą robotę, t. j. obrobienie granitu rozpocząć należy jak najrychlej, gdyż wymagać to będzie 18 miesięcy czasu. — Jeżeli pomnik ma stanąć w r. 1901, jak jest postanowionem, to granity w bież. miesiącu potrzeba zamówić. Ostatecznie postawił p. prezes Radziszewski wnioski następujące:

I. Komitet budowy pomnika Mickiewicza postanawia tak swe czynności zorganizować, aby kolumna Adama Mickiewicza we Lwowie została odsłonięta w ciągu 1901 r. W tym celu komitet upoważnia swe prezydyum do zawarcia umowy z artystą A. Popielem o wykonanie modeli części figuralnej pomnika, oraz do zawarcia umowy o budowę kolumny granitowej z tym przedsiębiorcą, którego oferta pod względem jakości materyału, ceny i gwarancyi dotrzymania terminu, okaże się najodpowiedniejszą. Zawarcie zaś umowy o odlewy bronzowe odracza się aż do grudnia b. r., względnie do czasu, gdy potrzebne na ten cel fundusze będą ubezpieczone.

II. Komitet poleca swemu prezydyum, aby o powyższem postanowieniu oddzielną odezwą zawiadomił społeczeństwo polskie, wzywając je do składania ofiar na cel powyższy.

III. Komitet uchwala gorące podziękowanie dla szan. Reprezentacyi miasta Lwowa za wydatną subwencyę w wysokości 60.000 koron i poleca prezydyum podać tę uchwałę do wiadomości Reprezentacyi m. Lwowa.

IV. Uprasza się wszystkie lokalne komitety, zbierające składki na inne pomniki, o zasystowanie swej akcyi w ciągu r. 1900, względnie do czasu, gdy wydatki na rozpoczynającą się budowę kolumny Mickiewicza zostaną zabezpieczone.

Nad tymi wnioskami odbyła się bardzo ożywiona dyskusya, w której wzięli udział pp. Michalski, Fryling, Chołodecki, Radziszewski, Pilat, Krechowiecki, Lisiewicz, Pepłowski, Lewicki, Bieńkowski i Zakrzewski, poczem uchwalono wszystkie wnioski jednomyślnie i wyrażono gorące podziękowanie p. Radziszewskiemu za jego bardzo gorliwą i skuteczną działalność.

W dalszym ciągu omawiano akcyę, podjąć się mającą w najbliższej przyszłości, co do zebrania dalszych funduszów. Podnoszono rozmaite projekty i stwierdzono, że za pomocą puszek zebrano we Lwowie na pomnik w ostatnich kilku miesiącach około 500 złr. Listy od delegatów prowincyonalnych po większej części nie nadeszły. Ostatecznie wybrano na wniosek p. Lisiewicza podkomitet, który ma obmyśleć dalszą akcyę, celem zebrania potrzebnej jeszcze kwoty 25.000 zł.

Podkomitet na najbliższem posiedzeniu komitetu przedłożyć ma wnioski konkretne. Do podkomitetu tego wybrani zostali pp. radca Chołodecki, Fryling, adwokat dr. Aleks. Lisiewicz i Bol. Lewicki.

— Festyny na „Stawach panieńskich“ zaniechane z powodu odwilży w dniach ostatnich, odbędą się przy stosownej temperaturze tej niedzieli t. j. 14 stycznia b. m. Atrakcyą tego festynu będą bezwątpienia „ognie sztuczne“ przygotowane przez p. Rutkowskiego, między którymi „Wulkan na lodzie“ będzie nowością dotąd podobno jeszcze nigdzie nie produkowaną. Niemniej pięknym punktem programu festynowego będzie „corso kostyumowe“, do którego wielka liczba łyżwiarzy poczyniła przygotowania. Chętnych do wzięcia udziału w „corsie“ zaprasza wydział stowarzyszenia do wczesnych zgłoszeń, w kancelaryi wydziału.

— Statystyka pożarów w m. Lwowie. W roku ubiegłym wyruszała miejska straż pożarna 210 razy do pożarów, a mianowicie: do dachowych 13 razy, do pokojowych 25 razy, do sufitowych 12, do kominowych 101, do piwnicznych 13, a ponadto do pożarów różnego rodzaju 46 razy.

Do wyliczonych pożarów użyto zaprzęgów: gminnych 51 par, a tramwayu konnego 340 par. Oprócz tego asystowała straż ogniowa przy wypalaniu 2.261 kominów.

— Wspólny „opłatek“ w Stowarzyszeniu nauczycielek, w Rynku l. 10, miał bardzo serdeczny nastrój i zgromadził liczny zastęp członków, oraz gości, między którymi znajdowali się również przedstawiciele władz szkolnych. Tematem ożywionej pogadanki przy wspólnej uczcie były sprawy Stowarzyszenia i omawianie sposobów, aby Stowarzyszenie rozwijało się ciągle na pożytek sfer nauczycielskich i aby rychło mogło przystąpić do budowy tak potrzebnego w obecnych stosunkach „Schroniska dla nauczycielek“.

— Na I. kadencyę sądów przysięgłych, która się rozpoczyna 24 b. m. wylosowani zostali następujący przysięgli główni; Bańkowski Michał wł. realności, Bromilski Jan kupiec, Begleiter Jakób wł. realn., Breuer Jan wł. dóbr, Cybulski Julian budowniczy, Dubieński Maurycy zast. Tow. asek. „Tryest“, Dąbrowski Zygmunt wł. dóbr, Eile Józef przedsiębiorca, Goldbaum Salamon wł. realn., Gruder Aron wł. cegielni, Gorecki Włodzimierz agent asekuracyjny, Hauke Artur urzędnik Banku krajowego, Katz Wilhelm dzierżawca dóbr, Kunicki Antoni budowniczy, Kida Jan wł. realności, Kremer Juliusz wł. folwarku, dr. Lateiner Emil lekarz, dr. Lilien Adolf wł. domu bankowego, Nahler Adolf wł. realn., Nowoświecki Alf. wł. realn., Nathanson F. wł. realności, Obmiński Juliusz dzierżawca dóbr, Oberwäger Herman szynkarz, Podhorodecki Włodzimierz budowniczy, Papara Ignacy wł. dóbr, Rappaport Eisig kupiec, Rozwadowski Franciszek dyr. Tow. kred. ziemskiego, Riedl Jan kupiec, Romanowicz Tadeusz, Schwarz Izaak wł. realn., Schirmer Józef piekarz, Schapira Abraham przemysłowiec, Sędzimir Kazimierz kontrolor biur solnych Wydziału kraj., Smietana Jan wł. realn., Turski Antoni, Wasserman Boruch dzierżawca młyna.

Jako zastępcy wylosowani zostali pp. Biliński Władysław kupiec, Blumenfeld Henryk wł. apteki, Finkelstein Abraham wł. realn., Kaiseder Wawrzyniec budowniczy, Mazur Dawid fotograf, Miński Stefan urz. krak. Tow. asek., Pelczarski Michał wł. realn., dr. Pilat Roman prof. Uniwersytetu, Wierzbicki Juliusz właśc. cukierni.

— Zguby. Szczęśliwym dniem na zguby był dzień wczorajszy, złożono bowiem: pulares czarny z kwotą 22 koron; pulares z 3 koronami i 88 h. oraz koronką; złotą krótką szeroką dewizkę, z popsutym kompasem i wreszcie pozłacaną bransoletkę dętą.

— Rzezimieszki. Aresztowano Grzegorza Cycułę, schwytanego na ściąganiu kocyka z dorożki, a Jana Karczmarczuka za kradzież kaloszy z wystawy sklepowej w rynku.

— W sprawie konkursu na profesora w krakowskiej szkole przemysłowej donosi dyrekcya tejże co następuje: „Ogłoszoną przed paru dniami wiadomość o konkursie na profesora budowy maszyn w krakowskiej szkole przemysłowej uzupełnia się niniejszem tem, że zamianowany na tę posadę obok pobierania wymienionych wówczas dochodów (płaca 2800 koron, dodatek aktywalny 600 koron, 2 pierwsze kwinkwenia po 400 koron, ostatnie trzy po 600 koron), może po 15 latach dobrej i skutecznej służby być posunięty do VIII. rangi, to zaś łączy się z podwyższeniem dochodów o dalszych 800 koron rocznie.

— Zmarli w ostatnich dniach: W Warszawie, Józef Kraszkowski, wieloletni b. administrator *Gazety Polskiej*, przez lat kilka sekretarz osobisty J. I. Kraszewskiego, człowiek zacny, który dobre po sobie zostawił wspomnienie.

W Krakowie, Wojciech Radwan Brandys, właściciel Kalwaryi zebrzydowskiej, w 28 roku życia;

Antoni Kostecki, literat, mając lat 75. Padł on ofiarą gołoledzi, która w Krakowie panowała przez dni kilka — upadł, pośliznąwszy się, ztąd wywiązała się choroba i zgon rychły. Kostecki był przybranym synem b. dyrektora policyi Kosteckiego. Zmarły cieszył się życzliwością Józefa Łepkowskiego, który nastręczając mu pole do prac literackich, jakoteż około Muzeum Czartoryskich, dawał Kosteckiemu sposób do utrzymania się. Zmarły miewał też zajęcia przy redagowaniu kalendarzy Wilda i około korekty, mianowicie w drukarniach *Czasu* i Uniwersyteckiej. Ś. p. Kostecki wydał kilka udatnych broszur aktualnego znaczenia.

— Z Litwy. Smutnie się zaczął rok nowy dla ziemi nowogrodzkiej. Dnia 1 stycznia w Haciszczach, nieopodal Zaosia, Kołdyczewa, w okolicy owianej urokiem poetycznych wspomnień, usnęła w Bogu ś. p. Marya Szpihalska, ostatnia z rodu Madzarskich. Wierna tradycyi tej ziemi, wierna ideałom z nią związanym, przebywszy mężnie ciężkie losu koleje, jako matka, obywatelka i pani domu, zostawiła wzór „bożej czeladki“, której hasłem był porządek i ład — a z nim staropolska szczera uprzejmość. To też wszystko co miało cechę dobra i piękna, co było szlachetne, znalazło tam zawsze podwoje i serca otwarte.

Niech tych słów kilka zastąpią tę garstkę ziemi, której stary jej przyjaciel nie mógł rzucić na jej mogiłę.

Cześć jej pamięci.

E. Pawłowicz.

— Szczepanik, znakomity i sławny nasz wynalazca, buduje sobie obecnie dom mieszkalny pod Wiedniem; zamierza on — jak nam donoszą — urządzić w nim jeden pokój w stylu czysto ludowym i w tym celu zwrócił się do pani Kotarbińskiej, małżonki dyrektora teatru krakowskiego, z prośbą o wykonanie odpowiednich mebli i całego urządzenia. Pani Kotarbińska — jak wiadomo — trudni się przemysłem artystycznym, polegającym na bardzo misternej i kunsztownej metodzie wypalania różnych rysunków

i płaskorzeźb na drzewie. Na scenie krakowskiej malowniczą i wielką ozdobę stanowią meble i przeróżne sprzęty, wychodzące z jej artystycznej pracowni. Pokój Szczepanika będzie wykonany podług rysunków malarza Włodzimierza Tetmajera, w najczystszym stylu ludowym krakowskim. Mieliśmy sposobność oglądania rysunków wybornego artysty, który trzymając się ściśle dawnych wzorów i motywów ludowych, pomyślał rzecz bardzo ładną i swojską. Artysta użył w nich także polichromii; wizerunki Matki Boskiej Częstochowskiej, Ostrobramskiej, Kalwaryjskiej i innych świętych będą kolorowane, co niezawodnie podniesie wrażenie całości. Życzyćby sobie należało, aby cały ten pokój, skoro zostanie wykonany przez panią Kotarbińską, mógł być wystawiony na widok publiczny; przyniesie on niezawodnie zaszczyt artystycznej spółce, która stworzy tak piękne i oryginalne dzieło rodzimej sztuki. Szkoda, że nie może się ono ukazać na wystawie paryskiej i świadczyć o estetycznym smaku naszego ludu i jego tradycyach, tak pomysłowo i świetnie w tym wypadku użytych.

— **Na Zjeździe** przyrodników i lekarzy, który w lipcu b. r. odbędzie się w Krakowie, pokazywać będzie swoje wynalazki, uproszony do tego przez dr. Michała Śliwińskiego z Krakowa, p. Szczepanik. Między innemi demonstrować on będzie bardzo ciekawy dla lekarzy-okulistów swój wynalazek, a mianowicie przyrząd do fotografii oka i jamy ustnej.

— **Na światowym turnieju w Wiedniu** zdobył pierwszą nagrodę węgierski szachista Maroczy, a drugą i trzecią nagrodą podzielili się Brody i Schlechter. Dziewiątą nagrodę zdobył Lwowianin Ignacy Popiel.

— **Wścieklizna.** Z Krakowa donoszą, że w tamtejszym zakładzie prof. Bujwida zmarł w tych dniach wśród strasznych objawów wścieklizny syn stolarza Kunza z Tarnowa. Metoda lecznicza, zastosowana przez dr. Bujwida, okazała się w tym wypadku bezskuteczną, gdyż zbyt późno mogła być zastosowaną.

— **Skok z pociągu kolejowego.** Dnia 3 b. m. wyskoczył z pociągu kolejowego, będącego w w ruchu, pomiędzy stacyami Dębicą a Czarną, p. Józef Mühlhausen z Drohobycza. Rannego przywieziono do stacyi Dębica, a lekarze orzekli, że stan jego jest bardzo groźny. Przyczyna karkołomnego skoku niewiadoma.

— **Z zagadek życia.** Następujący straszny wypadek zdarzył się w ostatnich dniach ubiegłego roku w Płuchowie, w powiecie złoczowskim. Zamężna kobieta, Ołena Komenda, była tyle nieludzką, że nowonarodzone swe dziecię porzuciła w oborze, bez uwagi na to, iż uwijająca się tam swobodnie nierogacizna, mogła mu wyrządzić krzywdę. Czynu tego nie zauważyli ani jej mąż, ani brat. Dopiero po dobrej chwili płacz dziecięcia, jakiś ogromnie przykry i bolesny zwabił ich do obory. Tu straszny przedstawił się im widok: dziecię leżało w konwulsyach z odgryzioną prawą rączką i z wytłoczonem okiem. Nierogacizna poszturkiwała ryjami niemowlę. Dziecię zaniesiono zaraz do miejscowego proboszcza, którego uproszono o udzielenie chrztu świętego, opowiadając zarazem, co się stało. Dziecię zmarło. Stoi się tutaj przed zagadką, czy ten czyn nieludzki był czynem Megery, czy psychopatologicznie chorej. Fakt, że Ołena nie miała najmniejszego powodu do zabijania dziecka, bo jest zamężną i dobrą żoną, potwierdzałby przypuszczenie, że działała pod wpływem choroby psychicznej. Rozprawa sądowa, która niebawem ma się odbyć w Złoczowie, kwestyę tę rozjaśni.

— **Pożar** na dworcu kolejowym w Huetteldorfie. Według depeszy, wiedeńska dyrekcya kolei państwowych donosi, że z powodu zapalenia się uchodzącego gazu z zakładu gazowego na dworcu huetteldorfskim stanęła tamtejsza remiza maszyn o godzinie 6 wieczorem w płomieniach. Dzięki energicznej akcyi ratunkowej zlokalizowano szybko pożar, tak, że reszta gmachów instalacyjnych jest nienaruszoną. Pożar o godzinie 8 wieczorem był już kompletnie zlokalizowany. Mimo tego wypadku, komunikacya pociągów na linii przechodzącej przez Huetteldorf nie doznała poważnych zmian.

— **Kościół polski w Wiedniu,** III. Rennweg 5 a). W dniu 31 grudnia 1899 o godzinie 10 rano, w obecności delegowanego sekretarza magistratu wiedeńskiego, odbyło się ciągnienie loteryi fantowej, której dochód na pokrycie kosztów restauracyi kościoła polskiego w Wiedniu jest przeznaczonym.

Następujące serye i numera losów zostały wyciągnięte:

13 25 (7)	459 8 (124)	786 76 (77)
14 14 (32)	468 32 (63)	801 32 (85)
50 60 (22)	468 71 (1)	801 78 (99)
92 10 (70)	470 76 (67)	801 96 (98)
95 46 (2)	481 27 (24)	811 98 (3)
97 55 (117)	496 20 (113)	817 58 (50)
97 56 (15)	515 31 (94)	819 25 (10)
97 99 (123)	525 88 (5)	819 39 (9)
102 55 (12)	526 60 (6)	821 1 (118)
102 99 (75)	537 42 (35)	832 44 (83)
106 39 (11)	539 48 (21)	832 47 (54)
115 13 (110)	541 100 (102)	833 68 (52)
115 26 (109)	546 35 (73)	854 56 (44)
115 79 (111)	562 21 (68)	858 74 (86)
116 96 (57)	562 71 (119)	859 39 (48)
130 28 (95)	562 97 (59)	862 17 (31)
130 95 (93)	573 17 (79)	862 71 (37)
140 11 (116)	605 52 (115)	862 87 (34)
153 87 (4)	605 57 (97)	865 96 (26)
180 97 (125)	605 69 (114)	867 82 (28)
181 38 (46)	605 71 (103)	869 98 (23)
196 32 (64)	610 7 (100)	879 99 (55)
218 76 (107)	614 32 (84)	883 77 (104)
219 76 (108)	615 76 (69)	890 78 (105)
233 84 (112)	616 3 (49)	898 17 (66)
271 22 (122)	616 39 (29)	898 65 (71)
282 17 (30)	627 36 (16)	898 95 (92)
285 73 (120)	630 96 (27)	909 12 (82)
290 8 (41)	634 13 (25)	915 84 (90)
293 82 (72)	671 47 (33)	933 44 (20)
314 32 (65)	688 91 (60)	933 56 (14)
320 99 (74)	692 60 (89)	935 3 (53)
329 87 (106)	692 77 (88)	958 98 (58)
344 52 (8)	693 3 (87)	959 59 (39)
352 72 (38)	695 20 (80)	970 65 (81)
381 86 (18)	707 60 (76)	971 1 (91)
388 48 (13)	738 98 (61)	974 71 (36)
397 89 (96)	740 58 (121)	976 13 (101)
408 35 (45)	747 3 (56)	977 53 (19)
419 24 (43)	748 8 (40)	999 64 (51)
419 79 (42)	757 39 (47)	1000 75 (17)
444 22 (62)	786 72 (78)	

Liczba w nawiasie oznacza numer porządkowy wygranej w liście ciągnień.

Wygrane drugorzędne przypadły na serye: 49, 101, 130, 180, 217, 326, 683, 821 i 902, z których wszystkie sto losów na jedną seryę przypadających wygrywają; zaś z seryi 743 pierwszych 25 losów jako drugorzędne wygrane wyciągnięto. Zwraca się uwagę, że wygrane fanty w 30 dni od ogłoszenia, a zatem do dnia 5 lutego b. r., podniesione być winny, w przeciwnym bowiem razie przypadają na rzecz funduszu. Po przedłożeniu oryginalnego losu, wygrany fant pocztą na koszt wygrywającego przesłany zostanie. *Komitet wykonawczy.*

Notatki literacko-artystyczne.

Pięciowiekowy jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego obchodzony będzie uroczyście w Krakowie w czerwcu r. b. Na tę chwilę przygotowuje się szereg darów honorowych, pamiątek, publikacyj i objawów czci dla prastarej Szkoły, która w dziejach nauki i kultury w Polsce niezmiernie doniosłą odegrała rolę i od średnich wieków do dziś dnia nieprzerwanem pasmem lat istnieje, pełna żywotności.

Dnia 6 b. m. odbyła się w Krakowie poufna narada zastępu byłych uczniów Uniwersytetu krakowskiego wszystkich wydziałów, zaszczyconych stopniem jego doktorskim. W zebraniu udział wzięło także grono osób umyślnie przybyłych ze Lwowa. Przewodniczył JE. hr. Kazimierz Badeni. Zapadła uchwała, żeby starać o korporacyjny udział doktorów w uroczystości jubileuszowej i wystąpić ze zbiorowym doktorskim darem honorowym.

W tym celu rozesłaną zostanie odezwa do wszystkich po kraju rozproszonych doktorów wszelkich wydziałów i zawodów. Rozesłanie odezwy, zbieranie wkładek i przeprowadzenie w ogóle uchwał zebrania złożono w ręce komitetu wykonawczego, do którego wybrani zostali pp.: dr. Doboszyński Adam, dr. Kwaśnicki August, dr. Kwiatkowski Stanisław, dr. Morelowski Julian, dr. Muczkowski Józef, dr. Paszkowski Franciszek, hr. Potocki Andrzej, ks. dr. Świderski Franciszek, dr. Tomkowicz Stanisław, dr. Benis Artur.

Deotyma, znakomita poetka, napisała na jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego bardzo piękny tekst do oratorium. Treść do swojego oratorium zaczerpnęła Deotyma z aktu otwarcia Uniwersytetu przez Jagiełłę, a przedstawienie tej uroczystości poprzedza wizya króla, dumającego w komnacie Jadwigi na Wawelu, w której, przy śpiewie chóru aniołów, ukazują mu się Kazimierz i jego wnuczka.

Jadwiga trzyma w ręce szkatułkę hebanową, zawierającą klejnoty, ofiarowane przez nią na podźwignięcie fundacyi Kazimierza, i czterykroć czerpiąc z niej dłonią drogie kamienie, rzuca je w powietrze, przyczem za każdym razem zjawia się orszak mężów znakomitych, jacy się w kolei wieków następnych wykształcili w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Najpierw więc z pieśnią chóralną przeciągają przed obliczem Jagiełły święci i prorocy narodu i ustawiają się na stopniu pod aniołami. Za drugiem rozsypaniem klejnotów występuje orszak uczonych i tak samo, jak pierwszy, przeszedłszy z pieśnią, staje na niższym stopniu pod świętymi. Potem w ten sam sposób idzie orszak poetów, w końcu — politycy, statyści i rycerze. Wizya ta prorocza sięga aż do wieku XVIII. Od dalszych wieszczb Kazimierz powstrzymuje Jadwigę. Na tem się kończy część pierwsza oratorium, czy też misteryum właściwe; druga część, aktualna, poświęcona jest aktowi inauguracyi Uniwersytetu.

Do tego pięknego tekstu napisał równie piękną muzykę znakomity kompozytor Władysław Żeleński.

W tych dniach odbyła się w Warszawie, w salonach Deotymy, próba tego oratorium, a wszyscy byli zachwyceni pięknością muzyki, dostrajającej się znakomicie do poetyckiego tekstu.

Wykonanie tego oratorium w dzień jubileuszu Uniwersytetu krakowskiego będzie bezwątpienia wspaniałem uczczeniem wiekopomnej rocznicy.

Z Rzymu donoszą nam telegraficznie, że wielka ilustracya włoska *Illustrazione Italiana* w najnowszym numerze zamieszcza reprodukcyę znajdującego się w Watykanie w loggiach Rafaela obrazu Matejki „Sobieski pod Wiedniem“. W tymże numerze znajduje się przekład obrazka Sienkiewicza: „Kwiat Lotusu“.

Tadeusz Popiel, jak nam donoszą telegraficznie z Rzymu, otrzymał zaszczytną misyę ozdobienia freskami swego pędzla kaplicy holenderskiej w bazylice w Padwie. Jak wiadomo, p. Tadeusz Popiel przyozdobił już freskami kaplicę polską w sławnej bazylice padewskiej a z zadania swego wywiązał się znakomicie. To zapewne zjednało mu teraz nowe zamówienie.

Pamiętniki Rubinsteina, spisane na trzy lata przed jego śmiercią, ukazały się niedawno na półkach księgarskich. Autor wspomina w nich, między innemi, z uznaniem o Adamowskim, Janotównie, Kątskim, Niedzielskim, Paderewskim, Szumowskiej, Śliwińskim i Zarembskim. O publiczności warszawskiej Rubinstein powiada, że „umie słuchać i zna się“ na muzyce.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we wtorek po raz 12 „Lalka“, operetka w 3 aktach Edmunda Audrana z panną Szuppówną w roli tytułowej.

We środę po raz trzeci „Synowa“, komedya w 3 aktach pp. Carré i Bilhaud.

We czwartek „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Moniuszki. Pierwszy występ Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina, Józefa Szymańskiego. W partyi Jadwigi wystąpi młodziutka śpiewaczka panna Zdzisława Zawiłowska (Krakowianka).

W piątek po raz pierwszy „Colinette“, komedya w 4 aktach J. Lenotre i Gabryela Martin (z panią Zapolską w roli tytułowej).

W sobotę po południu o pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Król Lear“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W sobotę wieczorem o pół do 8 po raz pierwszy w tym sezonie „Faust“, wielka opera w 5 aktach Gounoda. Występ pp. Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego. Małgorzatą będzie pna Irena Bohuss. W roli Siebla wystąpi po raz pierwszy panna Otylia Szydłowska (Lwowianka).

W niedzielę po południu o pół do 4-tej „Debiutantka“, sztuka w 4 aktach z epilogiem, Ludwika Hellera.

W niedzielę o pół do 8-mej wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach Edm. Andrana z panią Kliszewską w roli tytułowej.

W poniedziałek po raz drugi „Colineta“, komedya w 4 aktach Lenotre i G. Martin.

Najbliższą nowością będzie 3 aktowa komedya Adolfa Walewskiego p. t.: „Wielkie Figury“ i wznowienie 3 aktowej komedyi Paillerona „Świat nudów“ z pnią Cichocką w roli księżnej (którą dawniej grywała niezapomniana pani Aszpergerowa).

SYMBOLIZM W SZTUCE.

Szkic z psychologii sztuki.

I.

(Ciąg dalszy).

Ztąd też nie mają dziś ci artyści sytuacyjni uznania pośród malarzy i nie znajdują go u krytyków, bo ich obraz, choć mają wielką wartość dla samych twórców i dla ich familii, nie przemówią jednak do obcego widza, który w otoczeniu artysty długich lat nie przeżył, którego też nic z ich tematu może nie obchodzić, jeżeli go ich realistyczna strona wykonania zająć i zyskać nie zdoła. Bądź co bądź jednak ci artyści, tworząc, doznają czegoś więcej, niż realiści i wyrażają też więcej, niż oni. — W ich dziełach, a trzeba tu wziąć pod uwagę najlepsze, znajdziemy nietylko treść wrażeń barwnych zaznaczoną, ale widzimy w nich ślady uczuć, jakie artystę z przedmiotem dzieła wiązały, dowiadujemy się o zdarzeniach, które malarza zajmowały, sądząc z jakości przedstawionych osób, lub rzeczy i słyszymy płacz, śmiech lub westchnienie artysty, ukryte w sposobie traktowania przedmiotu, w rysach twarzy, w ruchach malowanych figur, a bywach nawet do ich oddania użytych. — Ci tedy artyści, jakkolwiek tak nisko z punktu widzenia estetycznego cenieni, mają przecież więcej od realistów do powiedzenia i mówią też więcej, niż tamci. W dziełach ich odbijają się nietylko wzrokowe wrażenia chwili, jak w tworach realistów, ale są tam, prócz tego, znaki uczuć dla przedmiotu żywionych i wreszcie sytuacya zawiązana mniej lub więcej dramatycznie. I może stać taki malarz sytuacyjny o całe niebo niżej pod względem techniki od realisty, ale co się tyczy zapasu zjawisk duchowych w dziele wyrażonych, pod tym względem, stoi on zawsze wyżej.

A jeżeli dla zaznaczenia swych uczuć, lub uwydatnienia sytuacyi minie się trochę z prawdą, to przyczyna leży często nie w jego nieumiejętności artystycznej, ale wina w tem jest założenia. Grützner robi Falstaffa za grubym nie dla tego, aby prawdy uchwycić nie umiał, ale komizm figury wymaga, by prawdę dla niego poświęcić.

Idźmy o krok dalej do artystów, którzy jeszcze więcej duszy w dzieła swoje kładą, a znajdziemy sztukę, której pogrobowe płody tułają się jeszcze po kurtynach teatrów, po ścianach gmachów publicznych lub pokutują w salach muzealnych. To sztuka allegoryczna, to stary Kaulbach, Cornelius, to w wielkiej części Matejko, miejscami Siemiradzki, to, *si licet parva comparare* i t. d., czasem i Styka. Malarze tej grupy, a i tu myśleć należy o najlepszych i oryginalnych, tworząc mają nietylko barwne plamy przed oczyma, i te oddają zazwyczaj najsłabiej, nietylko sytuacyę pewną chcą w obrazie przedstawić i to nie spostrzeżoną, ale wymyśloną, nietylko uczuciami z przedmiotem swej twórczości się łączą, oni prócz tego wytwarzają sobie, lub przejmują od ducha czasu pewne pojęcia oderwane i żywią pewne przekonania, które pragną w swem dziele wyrazić. I twór allegoryczny mieści w sobie o te dwa elementy, t. j. pojęcia i przekonania więcej, niż dzieła grup poprzednich. To też w wykonaniu pomysłów natrafiają ci twórcy na większe trudności, niż inni i chwytać się też muszą dróg odmiennych. Realista drogę miał stosunkowo najprostszą, chociaż nie najłatwiejszą. — Miał dać to, co widział; malarz sytuacyjny — wyrazić to, co pamiętał, czuł i lubił: obaj trzymali się matki natury, tylko pierwszy pokornie, nie zmieniając w niej nic świadomie, drugi ją mniej lub więcej niemiłosiernie do swych pomysłów przykrawał. Malarz t. zw. z ideami ma wyrazić to, co myśli o pewnej kwestyi, ma wypowiedzieć swe zdanie, ma objawić swój sąd, swe zapatrywanie na jakąś sprawę, która mu za osnowę obrazu służy.

Prócz tego jeszcze ma do czynienia w tych swoich przekonaniach najczęściej nie z postaciami realnemi, ale z oderwanemi pojęciami. Chce więc n. p. powiedzieć coś o stosunku komedyi do życia, o wpływie muzyki na duszę, o znaczeniu reformacyi w historyi kultury. Droga tu naturalnie trudna. Malarz ten nie może już tak jak realista odtworzyć wprost treści swych pojęć i przekonań. Bo jakżeż by zdołał odtworzyć na płótnie treść pojęcia: „komedya“, „życie“, „muzyka“ i to odtworzyć kolorami. Treści tych pojęć nie są ani czerwone, ani żółte, ani fioletowe, jakiemiż je oddać barwami? Są na to dwa sposoby: Jeden znany i używany codziennie, drugi więcej malarski. Pierwszy jest całkiem prosty. Oto pisze się wielkiemi literami: „Muzyka duszę od ziemi odrywa“ lub: „Reformacya rozbudziła sztukę i nauki“ sprawa skończona. Tak, ale ten sposób nie ma nic wspólnego ze sztukami plastycznemi, mimo to jednak używano go częściowo w obrazach ideowych przeszłych wieków, kładąc aniołkom do ust i rączek szarfy z napisami i podpisując imiona pod malowane postacie. Dziś go używać nie można, zostaje sposób drugi. Umysł ludzki zwykł z pewnemi pojęciami oderwanemi kojarzyć pewne konkretne wyobrażenia i w ten sposób uzmysławiać sobie abstrakcye. Pojęcia wytworzone w czasach zamierzchłych, kojarzą się dziś najczęściej w umysłach nie twórczych, ale więcej biernych z wyobrażeniami temi, które jeszcze Grecy i renesans z niemi połączyli. Tak więc „muzyka“ wyraża się postacią kobiety z gitarą, „miłość“ oznacza amor z łukiem, kołczanem, lub kobieta młoda z różami, słowem każde prawie pojęcie częściej używane, ma swoją postać allegoryczną, postać konwencyonalną, od Greków najczęściej przejętą, ma swój emblemat stały i niezmienny. Taki emblemat „wiary“ to krzyż, „nadziei“ kotwica, „miłości“ serce, „wojny“ miecz, i t. d. To pierwsza część allegorycznego arsenału: postacie i emblematy. To jednak nie wystarcza, allegoryk więcej środków potrzebuje.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Władysław Witwicki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 8 stycznia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego)

Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 4445 sztuk.

W tem było z Galicyi 646 sztuk, z Bukowiny zaś 104 sztuk.

Przebieg targu przewlekły.

Ceny niezmienione.

Niesprzedanych pozostało 63 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 135 sztuk po 54 do 61 K., 257 sztuk po 62 do 69 K., 206 sztuk po 70 do 74 K., 37 sztuk po 75 do 78 K.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 54 do 67 K.;

krowy podtuczone po 54 do 65 K.;

bydło chude dla masarzy po 34 do 52 K.; wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Pomiędzy osobami, przyjętemi wczoraj przez Najj. Pana na audyencyi ogólnej znajdowali się oprócz wymienionych już we wczorajszej depeszy: Prezydent najwyższej Izby obrachunkowej br. Gautsch, b. Prezes gabinetu hr. Franciszek Thun, b. Minister oświaty hr. Bylandt-Reidt, b. Minister skarbu dr. Kaizl, Namiestnik Tyrolu hr. Merweldt, Prezydenci krajów: br. Hein, Freydenegg, i hr. Thun-Hohenstein, prezydent wyższego sądu krajowego w Tryeście dr. Kindinger, szefowie sekcyj: br. Weigelsperg i dr. Klein.

Jak *Fremdenblatt* donosi, Najd. Arcyksiążę Eugeniusz po influency zachorował na zapalenie oskrzeli (bronchitis) i od kilku dni leży w łóżku. Przebieg choroby jest normalny.

Polit. Corresp. donosi, że austro-węgierski ambasador w Berlinie, p. Szoegyenyi-Marich, który w niedzielę przyjęty był przez Najj. Pana na prywatnem posłuchaniu, udał się wczoraj z powrotem z Wiednia do Berlina.

Warszawski *Przegląd Katolicki* donosi co następuje: W dniu 14 z. m. na wniosek zarządzającego ministerstwem spraw wewnętrznych, Sipiagina, car Mikołaj II. zatwierdził ks. Karola Niedziałkowskiego, biskupa-sufragana mohylewskiego, w godności i urzędzie administratora tejże archidyecezyi, pozostawiając go jednocześnie przy dotychczasowych obowiązkach rektora Akademii duchownej rzymsko-katolickiej i wyznaczające mu dodatkowej pensyi 3000 rubli rocznie.

Sukcesy kultury niemieckiej w Afryce południowej nie przedstawiają się zbyt świetnie, gdy się zważy kary i ich wysokość, jakie nałożono w ostatnim roku referatowym. Wedle memoryału, nadesłanego parlamentowi w roku, który objęty jest sprawozdaniem, stracono mieczem nie mniej jak 21 osób za opór przeciw władzy państwowej i podburzanie. Dalej skazano w ciągu tegoż roku 384 osób na więzienie, a 89 na chłostę rózgami.

Agencya rossyjska ogłasza następującą notę: Z powodu rozszerzanych w ostatnich czasach pogłosek o kłopotliwem położeniu w Afganistanie, wywołanem jakoby przez śmierć emira Abdurrahmana-Chana, oraz pogłosek o wrzeniu wśród plemion indyjskich, zarząd wojskowy rossyjski, jak się dowiadujemy, spróbował ściągnąć nie duży oddział wojska z Kaukazu do okręgu zakaspijskiego. Oddział ten wysłano koleją z Tyflisu do Baku, przez morze z Baku do Krasnowodska i koleją z Krasnowodska do Kuszki, dokąd przybył w dniu 1 b. m. Próbę tę należy uważać za zupełnie pomyślną, dowiodła bowiem, że w razie potrzeby główne oddziały wojska, wysłane z Kaukazu, mogłyby zjawić się na stanowisku w Kuszce w ciągu ośmiu dni od chwili wysłania go.

Nota ta stwierdza równocześnie dwa fakty: że Rossya zrobiła znowu pociągnięcie naprzód na szachownicy politycznej w centralnej Azyi, i że w razie potrzeby, może wojska swe z Kaukazu na granicę afgańsko-indyjską przenieść w ciągu dni ośmiu....

Król Humbert włoski, jak telegrafują z Rzymu, przyjął dymisyę ministra wojny Mirri, skompromitowanego w procesie medyolańskim i polecił prezydentowi ministrów Pelloux tymczasowe prowadzenie agend tego ministerstwa.

Według doniesień z Genewy, ponieważ szwajcarskie ustawy pozwalają tylko na sześciomiesięczne trzymanie w więzieniu celkowem, dyrekcya więzienia, w którem internowany jest Lucheni, przedstawiła rządowi, iż tenże już rok siedzi w odosobnieniu, i sprawuje się dobrze. Na to zarządzono, aby go przeniesiono na kilka miesięcy do wspólnych warsztatów, a po tej przerwie podobno na nowo powróci do więzienia celkowego.

Prezydent Francyi Loubet podpisał dekret, na podstawie którego obszar Kwang-Czu-Wan należy do sfery urzędowej francuskiego gubernatora w Indochinie.

Z Paryża donoszą, że Guérin przybył już do zakładu karnego w Clairvaux, gdzie rozpoczął odsiadywać karę 10-letniego więzienia. Przy przewiezieniu go nie było żadnego zajścia.

Pod przewodnictwem byłego belgijskiego ministra wojny Lejenne odbyło się w Brukseli w piątek wieczorem liczne zgromadzenie, w którem wzięło udział wielu posłów i wybitnych osobistości. Uchwalono wysłać adres do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej Mac-Kinleya z prośbą o interwencyę w wojnie południowo-afrykańskiej.

Podług doniesień prywatnych z Afryki południowej, otrzymanych w Amsterdamie niezadowolenie wśród szczepów: Basutów, Kwasi i Zulusów wzrasta. Wszelkie zaprzeczenia nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy. Na północno-wschodniej granicy Transvaalu powstańcze oddziały zaatakowały ludność białą mordując kobiety i dzieci. Wszelkie wiadomości telegraficzne o tych zajściach zostały przez władze angielskie skonfiskowane.

Jak donosi *Biuro Reutera* ze Sterkstrom pod datą 4 b. m. nieprzyjaciel zupełnie się cofnął z Molteno. — Przyczyna czwartkowego ataku nie znana. Prawdopodobnie zamierzano wprowadzić w błąd generała Gatacre.

W Londynie panuje, z powodu wiadomości z Ladysmith, nader ponure usposobienie, bardziej jeszcze przygnębione, niż po pierwszych złych wiadomościach. Chociaż nie jest wykluczoną możliwość, że gen. Buller kosztem ciężkich ofiar przyjdzie na czas w pomoc gen. White, ale nikt już temu nie chce wierzyć, sądzą bowiem, że Buller potrzebuje do tego trzech dni czasu, podczas kiedy wiadomości od generała White są tego rodzaju, iż nie można się spodziewać, by tak długo mógł się jeszcze utrzymać.

Zdaje się, że przygotowuje się w całej Anglii istna burza polityczna, bo nawet konserwatywna *Morning Post* oświadcza już, że rząd okazał się zupełnie niezdolnym, i że na przyszłość potrzeba będzie nowych mężów.

Ogromne oburzenie wywołuje w całej Anglii fakt, iż stwierdzono, że z Anglii od początku wojny pod fałszywemi nazwami wysyłano dla Boerów armaty, amunicyę i t. d. Ministerstwo wojny nie ma już najmniejszej wątpliwości, iż angielscy przemysłowcy sprzedawali uzbrojenie Boerom. Obecnie schwytano okręt, naładowany armatami, które przez Chrystianię miały odejść na plac boju. — Zarządzono, by wszystkie okręty, opuszczające Anglię, ulegały ostrej rewizyi.

Daily News dowiaduje się, że nowa dywizya piechoty odchodzi do Afryki.

Z Algieru donoszą: Misya naukowa Flamanta została napadnięta przez krajowców w oazie Tidikelt. Francuzi odparli napastników, których 50 zginęło.

Z Pekinu telegrafują: Cesarzowa wydała dekret, mocą którego zarządziła złożenie z urzędu miejscowych urzędników obwodu, w którym zamordowano angielskiego misyonarza Broocka, władze zaś chińskie otrzymały rozkaz aresztowania morderców i natychmiastowego ich stracenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye wspólne.

Wiedeń, 9 stycznia. Dziś zebrała się Delegacya austryacka na plenarne posiedzenie. Prezydent hr. Vetter von der Lilie nawiązując do mowy delegata Gregra, wygłoszonej na ostatniem posiedzeniu plenarnem, zganił wyrażenia jego o austryackim stanie urzędniczym.

Następnie del. Pacak interpelował w sprawie wydalań Polaków i Czechów, poddanych austryackich, z obrębu państwa niemieckiego.— W dalszym ciągu posiedzenia przystąpiono do porządku dziennego t. j. do dyskusyi nad zwyczajnym i nadzwyczajnym budżetem wojskowym. Zabrał głos delegat młodoczeski dr. Pacak i oświadczył, że delegaci czescy nie mogą głosować za budżetem wojskowym. Skłaniają ich do tego powody, tkwiące w stosunkach wewnętrznych, zwłaszcza zaś nieprzyjazne stanowisko Zarządu wojskowego względem Słowian. Mowca powołał się przy tem na zdarzenia przy zgromadzeniach kontrolnych, gdzie surowo karano rezerwistów zgłaszających się słowem „zde“ a nie „hier“. — Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 9 stycznia. *(Dep. pr. telef.)* Jubileusz 25 letn. pracy prof. dr. Edwarda Korczyńskiego odbył się dzisiaj rano. W auli zebrał się senat Uniwersytetu, wydział lekarski krakowski, delegaci lwowskiego wydziału lekarskiego, lekarze miejscowi i z prowincyi, rodzina jubilata, młodzież i zaproszeni goście.

Jubilata wprowadzili do sali doktorowie Kędzior i Śliwiński; „Harmonia“ zagrała poloneza, chór medyków odśpiewał kantatę jubileuszową, poczem rozpoczął się szereg przemówień. Dr. Obrzud wręczył p. Korczyńskiemu portret jubilata pędzla Krzesza; rektor Stanisław hr. Tarnowski mówił imieniem senatu; prof. M. L. Jakubowski imieniem wydziału lekarskiego krakowskiego; prof. Kadyi imieniem Uniwersytetu lwowskiego; prof. Antoni Gluziński imieniem byłych uczniów, ofiarowując księgę pamiątkową; prof. Przemysław Pieniążek imieniem Towarzystwa lekarskiego krakowskiego; prof. Domański imieniem Wydawnictwa dzieł lekarskich pod nazwą Korczyńskiego, wręczając trzy pięknie oprawne dzieła: Wachholza, Jaworskiego i Piseka; p. Karol Rząca imieniem aptekarzy i przemysłowców, ofiarowując adres ozdobny; dr. Kędzior imieniem współpracowników klinicznych, wręczając jubileuszowy numer *Przeglądu lekarskiego*; wreszcie p. Cetnarowski imieniem obecnych uczniów profesora.

Dr. Korczyński dziękował wszystkim rozrzewniony.

Wieczorem odbędzie się bankiet w sali hotelu saskiego; nadeszło bardzo wiele depesz gratulacyjnych; Towarzystwo lekarskie w Wilnie mianowało jubilata członkiem honorowym.

Wiedeń, 9 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał sztygarowi w kopalniach węgla w Jaworzu, Ludwikowi Rogozińskiemu, za przeszło 40-letnią służbę w tem samem przedsiębiorstwie, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń, 9 stycznia. Najd. Arcyksiążę Eugeniusz, który od kilku dni zapadł na influencę i musiał położyć się, nie ma gorączki i prawdopobnie już za parę dni będzie całkiem zdrów.

Wiedeń, 9 stycznia. W miejsce dr. Schenka, kierownikiem instytutu embryologicznego na tutejszym Uniwersytecie mianowany został prowizorycznie dr. Schaffer.

Wiedeń, 9 stycznia. *Neue fr. Presse* donosi, że bar. Chlumecky przeziębił się i zmuszony jest pozostać w łóżku; chory ma wprawdzie gorączkę, wszelkie obawy jednak są wykluczone.

Wiedeń, 9 stycznia. Rada generalna Banku austro-węgierskiego na podstawie bilansu za rok 1899 postanowiła wypłacić za rok zeszły dywidendę od akcyi w kwocie 51 złotych, co się równa 8·5 prc. Na tej podstawie polecono za kupon z drugiego półrocza r. 1899 wypłacić 36 zł. Oba Rządy partycypują w zyskach Banku za rok ubiegły kwotą 1,337.037 zł. Rada generalna orzekła, że w obecnych stosunkach międzynarodowych postanowienie w sprawie zniżenia stopy procentowej byłoby przedwczesne.

Wiedeń, 9 stycznia. *Wiener Abendpost* donosi: Petycya niemiecko-austryackiego stowarzyszenia literatów i inne głosy, które dały się słyszeć w ostatnich czasach, spowodowały Ministerstwo sprawiedliwości do rozważenia, czy należy polecić przystąpienie do konwencyi berneńskiej, w sprawie ochrony dzieł sztuki i literatury. Ażeby otrzymać jak najdokładniejsze informacye w tym kierunku, rozesłało Ministerstwo sprawiedliwości do Akademij umiejętności w Wiedniu, Pradze i Krakowie, jakoteż do istniejących w tych miastach i we Lwowie Stowarzyszeń literatów i dziennikarzy — kwestyonaryusz z odpowiednio ułożonemi pytaniami do zaopiniowania.

Praga, 9 stycznia. Profesor Masaryk, który z Nowym Rokiem miał rozpocząć na nowo wykłady, otrzymał przedłużenie urlopu, aż do końca kursu zimowego.

Drezno, 9 stycznia. Austro-węgierski poseł Lützow wręczył królowi pismo odwołujące.

Hamburg, 9 stycznia. Zatrzymani na razie podróżni parowca „Bundesrath“ zostali obecnie wypuszczeni na wolność i przy najbliższej okazyi opuszczą zatokę Delagoa.

St. Etienne, 9 stycznia. We wszystkich kopalniach podjęto dziś pracę na nowo.

Zurych, 9 stycznia. Wczoraj otwarto bezpośrednie połączenie telegraficzne: Wiedeń-Zurych i Zurych-Londyn.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 9 stycznia. Rząd zapowiada utworzenie czterech nowych oddziałów artyleryi po trzy baterye każdy.

Londyn, 9 stycznia. Generał White donosi z Ladysmith pod datą 7 b. m., że dnia poprzedniego rano rozpoczęli Boerowie w przemagającej liczbie atak, skierowany głównie na Caesarocamp i Waggonnhuegel. Nieprzyjaciel kilka szańców zdobył po trzykroć, poczem Anglicy każdym razem napowrót je zdobywali. Pułkownik Hamilton odznaczył się przytem nadzwyczajnie. Atak trwał aż do pół do 8 wieczorem i ostatecznie został z wielkiemi stratami nieprzyjaciół odparty.

Londyn, 9 stycznia. Firma „Vickers et Maxim“ otrzymała polecenie wyrabiać aż do dalszego rozporządzenia tyle cztero — siedmio i sześcio calowych dział szybko strzelających, ile tylko zdoła.

Londyn, 9 stycznia. Według doniesień *Timesa* z Rendsburga, straty pułku Suffolk wynoszą 7 oficerów i 30 żołnierzy zabitych, a około 50 wziętych do niewoli.

W liście korespondenta dziennikarskiego z Modderriver, datowanym z dnia 16 grudnia z. r., znajduje się wzmianka o tem, że w bitwie pod Maggersfontain zaszła różnica zdań między generałem Methuenem a generałem Wanhope co do najkorzystniejszego sposobu zaatakowania nieprzyjaciół. W chwili, gdy brygada Wanhopego ginęła pod ogniem krzyżowym Boerów, w którym padł także i jej komendant, zawołał generał Wanhope: „Na miłość boską, ludzie, nie gańcie mnie za to!“. Były to ostatnie jego słowa.

Londyn, 9 stycznia. Korespondent *Biuro Reutera* donosi z Rendsburga o stratach angielskich, wynoszących około 70 ludzi z pułku t. zw. Suffolk, który znajdował się w pobliżu Colesbergu; korespondent dodaje, iż niewiadomem jest, ile osób zostało zabitych lub rannych, prócz powyżej wspomnianych.

Manchester, 9 stycznia. Lord Balfour wygłosił tu mowę, w której przyznawszy, że Anglia nie oceniła należycie dzielności wojennej Boerów, czy też za lekko ją oceniła, — oświadczył, iż wojna, mająca na celu obronę państwa angielskiego w Afryce, prowadzoną będzie z całą energią do końca.

Waszyngton, 9 stycznia. W senacie wniesiono uchwałę, upoważniającą rząd do ofiarowania pośrednictwa w wojnie między Anglią a obydwoma południowo-afrykańskiemi republikami.

Wiedeń, 9 stycznia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 7 stycznia 1900: *(wszystkie cyfry w koronach)*. Banknoty w obiegu: 1,415,938.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 42,026.000), rezerwa kruszcowa 1,049,628.000, (więcej o 31,271.000), portfel wekslowy 444,797.000 (mniej o 42,810.000), lombard papierów 75,882.000 (mniej o 542.000). Banknoty wolne od podatków 53,770.000.

Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń dziś od 9 rano do tej pory między Nowym Iczynem (Neutitschein) a Wiedniem przerwana.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 stycznia 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 50. Marki 118·20, Renta majowa 98·80, Węgierska renta koronowa 94·85, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 232·20, Akcye węg. Zakładu kredytowego 185·—, Akcye Anglobanku 125·—, Akcye Unionbanku 153·50, Akcye Bankvereinu 137·75, Akcye Länderbanku 115·25, Akcye Kolei państwowych 132·80, Lombardy 25·70, Akcye Kolei Elbethal 123·50, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 270.50, Akcye Rima Muranyi 334·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 124·—, Ruble 254·50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·—, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 95·75.

Tendencya rezerwowana.

Berlin, 9 stycznia. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 232·50, Towarzystwo dyskontowe 191·50.

Tendencya wyczekująca.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Nowy środek żywności. Chemikom królewskiego browaru w Steinbruch udało się wytworzyć nową kawę słodową, która przez swą pożywność i wyborny smak i zapach będzie zapewne w każdem gospodarstwie ważną odgrywać rolę, drogą kawę w części zastąpi i wyprze zupełnie wszystkie liche dodatki do kawy. Browar ów wyrabia tę kawę z najlepszego i zupełnie czystego słodu, z którego warzą także słynne, ulubione piwo Goliat.

Firma Ignacy Landauer i Synowie w Budapeszcie ocenili znaczenie tego środka żywności i objęli jego wyłączną sprzedaż.

Co to jest Quäker Oats? Quäker Oats zyskuje się przez zupełne obieranie najlepszego amerykańskiego owsa. Młyny Quäker Oats mielą tylko osobliwy gatunek plantacyjnego owsa. Jeśli więc owies obrany jest jak Quäker Oats, wtenczas produk, ten oddaje większe korzyści dla zdrowia i kuchni w ogólności jak inne produkta, n. p. pszenica, ryżt jęczmień i t. p. Quäker Oats ma 16 prc. ciałka białkowego i nad 6 prc. zawartości tłuszczu.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 stycznia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. B. hr. Miączyński z Jaśniszcza, Łastowiecki z Lipuik, K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, M. Krzysztofowicz z Załucza, J. Sroczyński z Jasła, K. Sulatycki z Jasła ross., S. Cichoszewski z Poznania, J. Żuwiński z Krzemieńca

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim. Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 9. stycznia 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	175	—	180	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł 200 (400 k.)	97	50	98	50
Banku kred. gal. po 200 zł.(400 k.)	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	99	85	100	85
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	137	40	138	70
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	90	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	100	—	101	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	104	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	—	109	70
„ „ „4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91	30	92	—
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	80	100	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	—	94	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	—	94	70
4% los w 56 lat	92	50	93	20
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	30	101	—
„ „ „ 4½% (3em.)	99	50	100	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	—	95	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	50	95	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	—	92	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	57	60	60	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	116	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	32	11	52
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	260	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	254	—	256	—
100 marek niemieckich	117	70	118	40

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. stycznia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.90	99.10
luty-sierpień	98.75	98.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.70	98.90
kwiecień-październik	98.70	98.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.50	137.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158 35	159.35
„ „ 1864 po 100 zł.	200.50	201.50
„ „ 1864 po 50 zł.	199.50	200.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	102.50	103.20
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	97.10	97.25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.95	99.15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.30	96.80
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	123.75	124.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.70	98.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.—	100.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	111.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.—	98.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.20	98.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	98.—	98.90
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.80	98.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	98.95	99.35
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	97.25	97.40
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	94.90	95.10
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.40	99.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.30	138.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	160.25	161.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	160.25	161.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.70	94.30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.—	—.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	94.—	94.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.20
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.40	91.90
Renta włoska za 100 liro.. [illegible] kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	73.—	75.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	126.—	127.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	—.—	—.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.25	103.75
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ 0 „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93 75	94.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.25	94.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.50	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.50	92.90
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	95.75	96.75
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.—	96.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.75	99.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	103.50	104.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.25	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98 70	99.30
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.50	100.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98 50	99.10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.50	99.10
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. 4 pr.	88.20	89.—
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.90	96.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł 5 pr.	106.—	106.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	10 .20	105.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	97.30	97.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13 20	14.20
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	394.—	396 —
Clary 40 zł. mk.	128.50	129 50
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65 —	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka m Lublany 20 zł.	—.—	—.—
Palffy 40 zł. mk.	128 —	131.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	41.—	42.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.50	21.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	55.—	56.—
Salma 40 zł. mk.	177.—	179.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	—.—	—.—
St. Genois 40 zł. mk.	171.50	173 50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł	120.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	180.—	192.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	125.—	125.40
Peszt. banku handl 500 zł.	278.—	278.50
Zakł. kred. dla handlu i przem.	232.75	233.05
Węg. banku kredyt. 200 zł.	185.50	186.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	176.25	176.75
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	115.05	115.25
„ Austro-węg. 600 zł.	130.10	131.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	154.75	155.25
Czesk. banku związk. 100 zł.	129.50	130.—
Zivnostenska banka 100 zł.	131.—	132.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	101.—	—.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	73.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł mk.	288.—	289 —
Kołomyj kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	139.—	139.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	— —	—.—
„ węg. galic I. 200 zł.	105.—	106.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	74.50	75.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	391 40	392.40
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	205.—	208.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	271.90	272.40
Prazkiego tow. żelazn przem. 200 zł.	592.—	594.—
S hodnicy 500 kor.	378.—	380 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	138.50	139.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	294.—	297.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.20	118.40
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242 70	243.90
Paryż za 100 fran.	96.15	96.25
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.60	89.80
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.55	95.75
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.44	11 48
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.20	19.24
20-markówka	23.66	23.74
Rosyjski półimperiał	—.—	— —
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.20	118.35
Włoskie banknoty za 100 lir.	89.70	89.90
Ruble	2.54₅	2.55₅

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 2099 18 P. 99. (65 3—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował dla pierwszej zwyczajnej, dnia 26. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż sądu dr. Adolfa Sahanka przewodniczącym, a zastępcami jego radców sądu krajowego Włodzimierza Janowskiego, dr. Teodozego Hubricha, Joachima Tomaszewskiego i Józefa Paszkiewicza.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Sanok, dnia 29. grudnia 1899.

L. cz. III. 681|96, 26|I. (10236 3—3)

C. k. sąd powiatowy S. I. we Lwowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Koperskiego w sprawie Rudolfa Foglara przeciw niemu pto 228 zł. 49 ct., celem doręczenia wyroku z dnia 25. czerwca 1897 L. 30.174, kuratorem adw. dr. Kwiatkowskiego z substytucyą adw. dr. Panetha we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lwów, dnia 24. lutego 1898.

L. cz. Cw. 1914|99 (2) (10154 3—3)

Przeciw nieobecnemu Mendlowi Rosenthalowi, kupcowi, przedtem w Körösmező na Węgrzech, wniósł kupiecki Bank handlowo-przemysłowy w Zabłotowie przez adw. dr. Rittigsteina w Kołomyi pozew o 215 zł.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z 30. października 1899 Cw. 1914|99 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawiamy adw. dr. Jakóba Fell w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 10. listopada 1899.

L. cz. A. 323|99 (2) [10099 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że Katarzyna Szypajło zmarła tamże 21. sierpnia 1899 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Spadek przypada z ustawy synom zmarłej Karolowi, Tytusowi i Eufemii córce Aleksandra.

Miejsce pobytu jej nie znane, dlatego wzywa się Eufemię Szypajło zamężną N., aby w ciągu roku od niniejszego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku gdyż inaczej przewód spadkowy przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem p notaryuszem Józefem Haberem z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 12. grudnia 1899.

L. cz. A. 297 99 4 (10131 3—3)

Justynę Burdziak zam Gałęz zawiadamia się, że Stefan Burdziak ojciec jej zmarł 22. czerwca 1899 z pozostawieniem ustnego testamentu, i że kuratorem dla niej Wasyl Opaluch z Sufczyny ustanowionym został.

Zarazem wzywa się takową ażeby do roku tem pewniej w sądzie swe oświadczenie wniosła, gdyż po upływie tego czasu przewód spadkowy ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z dla niej ustanowionym przeprowadzony zostanie

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. IV. 1225|96 (3) [10092 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że Hryń Hoszowski zmarł dnia 5 marca 1893 w Trościańcu z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli z daty Trościaniec 4 marca 1893 za kodycyl uznanego. Gdy miejsce pobytu Justyny Hoszowskiej nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Wincentym Chmielewskim w Dolinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dolina, dnia 1. sierpnia 1899.

L. cz. firm. 119 stow. II. 168 (10.214)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie oznajmia, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano równocześnie przy firmie „Bank dla handlu i przemysłu w Kałuszu“, że na walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia odbytem dnia 16. kwietnia 1899 wybrano dr. Bernarda Wittlina adw. w Kałuszu Herscha Gildenera i Józefa Freunda, kupców w Kałuszu, tudzież Arona Adera kupca w Bereźnicy, na dyrektorów rzeczonego banku.

Stanisławów, dnia 14. listopada 1899.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XVII. 1142|98 (18) (9284 3—3)

Dnia 29. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacya realności pod l. k. 205¾ we Lwowie z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 1490 zł., ogród zaś na 3510 zł., przynależności na 27 zł. 60 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3103 zł. 66 ct.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić co do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 20. października 1899.

L. cz. E. 714|99 (2) [68 3—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dr. Festenburga odbędzie się dnia 20 stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II licytacya połowy realności lwh. 939 ks. gr. gm. Przysietnica objętej, Salomei z Zublów Hadan własnej, dalej 84/756 części realności lwh. 246 84/336 części realności lwh. 936, całej realności lwh. 938, 1|2 realności lwh. 939, 1|3 części realności lwh. 940 gm. tejże objętych, Pawła Zubla po Jędrzeju własnych w końcu 1/3 części realności lwh. 797, 2/12 części realności i 1|6 części z 1|12 części realności lwh. 927 i 1/5 części realności lwh. 92 tej gm. Marcina Zubla po Wawrzyńcu własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2992 zł. 19 ct.

Najniższa cena wynosi 1994 zł. 79 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomosci dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 15 grudnia 1899.

L. cz. E. 5124|98 (122 2—3)

Na żądanie Józefa Schmerzlera, odbędzie się dnia 30 stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 w Stanisławowie, licytacya realności objętej lwh. 495 gm. kat. Knihinin.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 zł.

Najniższa cena wynosi 200 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. sąd powiatowy, Oddział VIII.
Stanisławów, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. E. 1318/99 5 [74 3—3]

Dnia 23. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 tut. sądu licytacya realności whl. 21 gm. Wojków, oszacowanej na 81.456 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5637 koron 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tut., w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. E. 1104|99 3 (67 3—3)

Na żądanie Leiby Weinbergera, odbędzie się dnia 20. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya połowy realności wh. l. 230 gminy Barycz objętej, Jana Steca własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 zł.

Najniższa cena wynosi 800 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej reszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, 30. listopada 1899.

L. cz. E. II. 280 99 (3) (115 2—3)

Na żądanie Szai Kiwetza w Zbarażu, zastąpionego przez adw. dr. Steina w Zbarażu, odbędzie się dnia 24. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności l. wh. 154, 339 i 360 ks. gr. gm. kat. Hnilicki objętych, składających się z placu budowlanego wraz z chatą na nim się znajdującą, stodoły i wozowni i 12 parcel do Marka Malinowicza należących wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 koni, 1 woza o żelaznych osiach, 1 sani, 1 jałówki, 1 krowy i 2 owiec.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4900 zł., przynależności zaś na 262 zł.

Najniższa cena wynosi 3442 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowesioło, dnia 27. grudnia 1899.

L. cz. E. 620/99 (4) (10529)

Na żądanie Jana Wadasa, odbędzie się dnia 31. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilznie licytacya realności lwh. 450 ks. gr. gm. kat. Lubcza, Tekli z Wadasów Kumięgowej własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 zł.

Najniższa cena wynosi 400 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 13. grudnia 1899.

L. cz. E. 374|99 (4) [10463]

Na żądanie Jakóba Budy, odbędzie się dnia 31 stycznia 1900 o godz. 9 przed połud. w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15 licytacya realności lwh. 73 w Zawadzie uszewskiej wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy, jałówki, żarn i drabiny.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1074 zł. 01 ct., przynależności zaś na 38 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 1000 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzesko, dnia 22 listopada 1899.

L. cz. E. 1886|99 (8) (10416)

Dnia 31. stycznia 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 15 sądu tutejszego, licytacya realności w Przemyślu lk. 330 wyk. hip. 495 z przynależytościami, ocenionej na 8943 zł. 40 ct. aw.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 447 zł. 90 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. E. 363|99 (7) (161)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Tarnowa odbędzie się dnia 29. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem, licytacya realności lwh. 210 Charzewice.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3210 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 2140 złr. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. E. 267/99 (16) (172)

Dnia 25 stycznia 1900 godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya realności w Gródku wyk. hip. 404 i 406 z przynależnościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 218 zł., ogród i role z przynależytościami na 7080 zł.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4865 zł. 32 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek, dnia 13. listopada 1899.

L. cz. E. 436|99 (11) (160)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Kasy Oszczędności m. Tarnowa postępowanie licytacyjne co do Bartłomieja i Józefy Konopków zostało zastanowionem w skutek czego termin licytacyjny na dzień 11 grudnia 1899 o godz. 9 przed południem wyznaczony nie odbył się.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 12 grudnia 1899.

L. cz. E. 1467 99 (7) (10057)

Dnia 1. lutego 1900 godzina 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego, licytacya realności w Stryju Nr. 82, wh. 310, ocenionej na 4563 zł 90 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2281 zł. 95 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 27. listopada 1899.

L. cz. E. 408|99 (7) (143 1—3)

Dnia 30. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, odbędzie się publiczna licytacya realności pod lk. 40, lwh. 209 ks. gr. gm. kat. Andrychów objętej, Józefy Jasińskiej własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2343 zł. 20 ct.

Najniższa cena wynosi 1562 zł. 13 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 30. października 1899.

L. cz. E. 354/99 (4) (10554)

Dnia 1. lutego 1900 godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego, licytacya połowy realności w Dobrowlanach Nr. 12, wh. 73, składającej się z domu, parcel gruntowych i przynależności.

Wartość szacunkowa wynosi 265 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 177 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. E. 623/99 (7) [165]

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, zastąpionej przez dr. Iwańskiego, adw. tamże, odbędzie się dnia 31. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności whl. 323 ks. gr. gminy Przeciszów, Pawła Kowalczuka własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1203 zł. 41 ct.

Najniższa cena wynosi 802 zł. 28 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 6. grudnia 1899.

L. cz. E. 1260/98 (5) (163)

Dnia 29. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 2/6 części realności lwh. 479 gm. Tyczyn.

Nieruchomości 2/6 części wystawione na licytacyę, są ocenione na 766 zł. 66 ct.

Najniższa cena wynosi 383 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 10 września 1899.

L cz. III. 303/93 (5|V) (10421)

Na żądanie Pawła Dulowskiego, zastąpionego przez adw. dr. Tadeusza Bednarskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 1. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, celem zniesienia współwłasności licytacya posiadłości pod wyk. hip. l. 336 w Chrzanowie składającej się z pb. lk. 239 i 742 i grunt. 3664|1 i 3664/2 łącznej powierzchni 301 m. kw. i z domu częścią drewnianego, częścią murowanego pod Nr. 336, tudzież nowego domu murowanego pod Nr. 527 bez przynależności.

Wartość nieruchomości, wystawionej na licytacyę, oznaczyli współwłaściciele na 3863 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 3863 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chrzanów, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. E. 1031/99 (2) [175]

Dnia 30. stycznia 1900 godz. 10 rano w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacya ciała hip. lwh. 310 i 2|4 części ciała hip. lwh. 311 gm. Posada Jaśliska, Leszka Michalika własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z bydła, narzędzi rolniczych i drzew.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione: a mianowicie ciało hip. lwh. 310 z przynależnościami na 1434 zł. 11 ct., zaś 2|4 części ciała hip. lwh. 311 na kwotę 619 zł. 6 ct.

Najniższa cena wynosi 1363 zł. 78 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rymanów, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. E. 867/99 (6) (9738 1—3)

Na żądanie Arona Buxbauma, odbędzie się dnia 31. stycznia 1900 o godzinie 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Jarosławiu, ponowna licytacya całej realności lwh. 660 ks. gr. gm. Jarosław i 11|12 części realności lwh. 659 ks. gr. gm. Jarosław, Anny Brodackiej własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 osęki, 1 drabiny, 2 konewek, 51 m. sztachet, 17 m. parkanu.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3112 zł. 83 ct., przynależności zaś na 81 zł. 59 ct.

Najniższa cena wynosi 2129 zł. 06 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jarosław, 9. września 1899.

L. cz. E. 849/99 (4) (10105 1—3)

Dnia 1 lutego 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 2, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 78 ks. gr. gm. kat. Polanka wraz z przynależytościami składającemi się z jednej pary koni, trzech krów, dwojga cieląt, jednego wozu, pługa i brony.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi na 1030 zł. $39\frac{1}{2}$ ct., inwentarz zaś żywy i martwy łącznie na 255 zł.

Najniższa cena wynosi 856 zł. 93 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Szczerzec, dnia 24. października 1899.

L. cz. E. 1305/99 5 (9152)

Dnia 4. lutego 1900 godz. 12 w południe Sala 8 odbędzie się licytacya realności lwh. 12 i 1 gminy Gorzków z budynkami mieszkalnymi, gospodarczymi, inwentarzem żywym i martwym.

Realność pierwsza oceniona na 6665 zł. 50 ct., druga na 2301 60 ct.

Najniższa cena za pierwszą 4443 zł. 60 ct., za drugą 1534 zł. 40 ct., poniżej takowych sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do przejrzenia, biuro 12.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 25. października 1899.

L. cz. E. 596/99 [4] (87)

Na żądanie Skarbu Państwa zastąpionego przez c. k. Urząd podatkowy w Sokołowie, odbędzie się dnia 1 lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya domu pod lk. 437 w Woli raniżowskiej parcela budowlana 904 i grunta parcele gruntowe 5904. 5905, stanowiące realność wykazem hipotecznym l. 437 ks. gr. gm. Wola raniżowska objęta należąca do Samuela Kirschenbauma, dla którego jako z miejsca pobytu niewiadomego równocześnie kuratorem w tej sprawie c. k. Notaryusza Karola Rampelta w Sokołowie się ustanawia.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona a to dom i szopa na 45 zł. a grunt na 182 zł. 92 ct.

Najniższa cena wynosi 145 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ustalone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 12/98 (29)

Dnia 31. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności w Miejscu piastowem lwh. 27 z przynależnościami.

Dom oceniono na 5000 zł. budynki gospodarskie na 100 zł. a rolę na 1200 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3367 zł.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 20. czerwca 1899.

L. cz. E. 822/99 (5) [10]

Dnia 5 lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Wadowicach, odbędzie się licytacya realności lwh. 734 gm. kat. Wadowice wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5749 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 3832 zł. 94 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 18 grudnia 1899.

Konkursa.

L. 4989. [61 3—3]

KONKURS.

W celu obsadzenia posady sekretarza Magistratu i Rady, rozpisuje Magistrat miasta Wieliczki konkurs z terminem do wnoszenia podań do 6. lutego 1900 roku.

Od kandydatów wymaga się:

a) świadectwo zdrowia;

b) metrykę chrztu na dowód że nie przekracza 40 roku życia;

c) kwalifikacyi w myśl ustawy z 29. maja 1891 Nr. 67 dzien. ust. i rozporz. kraj.;

d) znajomości języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.

Posada ta do której w myśl statutu z 18. października 1899 l. 3489 przywiązaną jest stała płaca rocznych 2400 K. i 20% dodatku aktywalnego, prawo do czterech czteroleci o 10% z zasadniczej płacy i 15% podwyżki stałej płacy po 25 latach nienagannej służby, wreszcie prawo do emerytury na podstawie obowiązujących przepisów dla c. k. urzędników państwowych, nadaną zostanie po myśli §. 9 powołanego statutu prowizorycznie na lat dwa.

Magistrat król. wol. gór. miasta.

Wieliczka, dnia 2. stycznia 1900.

Vice-burmistrz.

Dr. J. Dziewoński.

L. 2 [63 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy Rozporządzenia c. k. Ministerstwa Oświaty z dnia 8. listopada 1899, l. 28415, ogłasza podpisana Dyrekcya konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela konstrukcyi maszyn i encyklopedyi maszyn.

Z posadą tą, obsadzić się mającą od 1 kwietnia 1900, łączy się płaca 2800 K. rocznie, dodatek aktywalny 600 K. rocznie, jakoteż prawo uzyskania z czasem 5 kwinkweniów pierwsze dwa po 400 K. dalsze 3 po 600 K. rocznie.

Podania, wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia, przesłać należy na ręce Dyrekcyi i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Termin konkursu upływa z dniem 25 stycznia 1900.

Z Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej.

W Krakowie, dnia 2 stycznia 1900.

L. 14746. (98 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada sekretarza sądowego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę sekretarza sądowego wnosić należy do 25. stycznia 1900 do Prezydyum sądu krajowego.

Prezydyum sądu kraj. wyższego.

Kraków, 2. stycznia 1900.

L. 1160. [97 2—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia posady rewizora policyi z płacą roczną 360 zł. i dwoma dodatkami 5 letnimi w wysokości 10% rocznej pensyi.

Kandydaci o tę posadę winni wykazać się przepisaną kwalifikacyą rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 5. maja 1898 dz. ust. kraj. Nr. 58.

Posada ta nadaną będzie na 2 lata prowizorycznie poczem stabilizacya nastąpić może.

Kandydaci wykazujący się uzdolnieniem do kierownictwa strażą ogniową pierwszeństwo mieć będą.

Podania należy wnosić do końca marca 1900 roku na ręce naczelnika gminy.

Urząd miejski.
Biecz, dnia 3. stycznia 1900.
Naczelnik gminy: Wojcikiewicz.

L. 2629 (180 1—3)

KONKURS.

Na posadę konduktora drogowego przy Wydziale powiatowym w Cieszanowie, z płacą roczną w sumie 1800 koron i ryczałtem na objazdy w sumie 600 koron, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni oryginalnymi dokumentami udowodnić;

1. że nie przekroczyli 40 roku życia;
2. że ukończyli niższą szkołę średnią lub wydziałową i że władają językami krajowymi w słowie i piśmie;
3. że w zawodzie drogomistrzowskim nabyli praktycznego wykształcenia.

Podania wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie najpóźniej do 15 lutego 1900 r.

Podania oryginalnymi świadectwami, nie udokumentowane, lub kandydatów nie posiadających wymogów pod 1, 2, 3 naprowadzonych, uwzględnione nie będą.

Konduktorowie dróg krajowych lub rządowych będą mieli pierwszeństwo.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Cieszanów, dnia 2 stycznia 1900.

L. 29. (178 1—3)

Konkurs.

Wskutek rozporządzenia c. k. Dyrekcyi dla dochodów loteryjnych we Wiedniu z dnia 29. grudnia 1899 l. 6326 rozpisuje się niniejszem konkurs na dwie posady praktykantów przy c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie z rocznem adjutum po 600 K.

Współubiegający się winni wnieść do tego urzędu własnoręcznie w języku niemieckim pisane prośby, zaopatrzone markami stemplowemi po 1 K. najpóźniej do 2. lutego b. r. i wykazać ukończony 17 rok życia, z dobrym postępem ukończone niższe gimnazyum lub szkołę realną i dokładną znajomość języka niemieckiego i polskiego tak w słowie jak też i piśmie.

Z c. k. urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.
Lwów, dnia 5. stycznia 1900.

Wyroki prasowe.

Zl. 293 (10 436)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19. December 1899, Pr. IX 192, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „La Pensée Slave" vom 16 December 1899 wegen des Artikels: „S. M. Francois-Joseph qui permet a un rabin de le benir" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20. December 1899, Pr. 56/1, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Labske Proudy" vom 15 December 1899 wegen der Stelle von „V dalsim hovoru" bis „jeho pravo" des Artikels: „Audience rabinova" nach §. 63 St. G. und §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 17. December 1899, Pr. 10|1, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Jedinstvo" vom 12. December 1899 wegen des Artikels: „Predlog dra Franka Potocnjaka, predan na ruke presjednika sabora g. Vase Gjurgjevica u saborskoj sjednici CIX dana 2. prosinca 1899" nach §§. 491, 493 St G. verboten.

Zl. 294 (10438)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 20. December 1899, Pr. V 32, die Weiterverbreitung der Nummer 86 der Zeitschrift: „Il Popolo Istriano" vom 16. December 1899 wegen der Stelle von „E la natura" bis „Ecco il segreto" des Artikels: „I suicidi" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. December 1899, Pr. 545, die Weiterverbreitung der Broschüre: „Profesor T. G. Masaryk a revise polenskeho processu. Na zaklade odbornych dobrozdani, vypovedi ocitych svedku a mistni situace sestavil Ed. Kassal. Polna, 1899. Nakladem Aug. Vitka v Polne. Tisk. Reyla v Praze" wegen der Stelle von „odvratiti pozornost verejnosti" bis „brozuru ani nepsal" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18. December 1899, Pr. 548|2, die Weiterverbreitung der Nummer 345 der Zeitschrift: „Narodni Listy" (Nachmittags-Ausgabe) vom 13 December 1899 wegen der Stelle von „Jest na vyssich" bis „priste zretelneji" des Artikels: „Samovlada nemciny pri zemskem trestnim soude v Praze" nach §. 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20. December 1899, Pr. 553, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Cesky kraj" sammt Beilage „Nedele" vom 15 December 1899 wegen der Stelle von „V rodinach krestanskych" bis „ani dycha" des Artikels: „Pred Vanocemi" und wegen des Artikels in der Beilage: „Mezi Zidy" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20. December 1899, Pr. 552, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Ceske delnicke Listy" vom 15. December 1899 wegen der Stelle von „Zalarovanim a nespravedlnosti" bis svou povinnost" des Artikels: „Zalarovanim a nespravedlnosti porazen" und wegen des Artikels: „Jsem do duse rozirpcen temi surovostmi" nach §§. 300 und 63 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20. December 1899, Pr. 554, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelcu" vom 15 December 1899 wegen der Stelle von „Jest mozno" bis „u tu nalezitou" des Artikels: „Co ukladame poslaneum ceskym v delegacich"; von „A jest si jen prati" bis „nam byly neznamy" des Artikels: „Vanocni nakup vani" nach §§. 300 und 302 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20. December 1899, Pr. 557, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Najemnik" vom 15 December 1899 wegen des Artikels: „Nejnovsi! Zde a Hier" nach §§. 491 und 493 St. G und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20. December 1899, Pr. 556, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Kladenske Zajmy" vom 16. December 1899 wegen des Artikels: „Smrt P. Tomase" nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20. December 1899, Pr. 555, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Sipy" vom 16. December 1899 wegen der Artikel: „Pozehnani novemu sornalu" (sammt Illustration); „Bravo, Excellence!"; „Z Vidne do Londyna"; „Z Transvaalu" und „Pisen ceskych zalozniku" nach §§. 303, 491 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 18. December 1899, Pr. 216/2, die Weiterverbreitung des Flugblattes: „Deutsche Volksgenossen von Brüx und Umgebung!" Druck und Verlag von M. Herzum's Wittwe in Brüx, nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 21. December 1899, Pr. 26, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 2 der in Munden, Kansas, erscheinenden Zeitschrift: „Rozhledy" vom 22. November 1899 wegen des Artikels: „Mistrna karakteristika Rakouska" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz gibt im Nachhange zu dem Erkenntnisse vom 3. December 1899, G. Z. Ss. 57|99|2, bekannt, daß das k k. Oberlandesgericht mit dem Erkenntnisse vom 11. December 1899, D. 377/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Obrana lidu Ceskoslovanskeho" auch wegen des Artikels: „Nedejme se" und der Stelle von „Zidovska neurvalost" bis „obchodnika znaciti" des Artikels: „Zidovska neurvalost" nach §§. 305 und 302 St. G. verboten hat.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 20. December 1899, Pr. IV 63/1, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Polabon" vom 16 December 1899 wegen des Artikels: „Manifestaeni volicska schuze ve Smiricich" nach §§. 65 a und 305 St. G. verboten

---

Zl. 295 (10510)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 350 der periodischen Druckschrift; „Ostdeutsche Rundschau" vom 20. December 1899 in der in dem Artikel: „Der Zeitungsstempel wird nicht aufgehoben" enthaltenen Stelle, beginnend mit „Wenn politische Heuchelei" endigend mit „aber für immer" das Vergehen nach §. 300 St. G. und Artikel III des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 22. December 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 72 des „Wiener Volksblatt" vom 19. November 1899 auf Seite 1 und 2 enthaltenen Stellen, und zwar: 1. in der Stelle von „Vielleicht will" bis „Zweifel zuläßt!" und 2. der Stelle von „Und dieses Gericht" bis „was sie zu thun hat!" (erstere Stelle in dem Aufrufe: „An die christliche Bevölkerung Wien's!" und letztere Stelle in dem Artikel: „Justicia regnorum fundamentum") das Vergehen nach §. 300 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. P. O die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 22. December 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 16 der periodischen Druckschrift: „Neue Volkstribüne" vom 21 December 1899 in den in der Notiz „Pfäffische Liebesthaten (Rubrik: „Aus Nah und Fern" enthaltenen Stellen 1. beginnend mit „Pfäffische Liebesthaten" endigend mit „mißhandelt werden", 2. beginnend mit „Für Oesterreich wäre" endigend mit „wäre ihm gewiß", ferner der unter dem Schlagworte: „Schmach für Oesterreich" enthaltenen Stellen, 3. der in Klammer befindliche Titel des Artikels und 4. beginnend mit „daß ist nur" bis „hat da gefehlt" das Vergehen ad 1. und 2. nach §. 302 St G, ad 3. und 4. nach Artikel III. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, und §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 22 December 1899.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 22. December 1899, Pr. 220/2, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Deutsches Volksthum" vom 20. December 1899 wegen des ganzen Artikels: „An Herrn F. J Lorenz, Bezirkshauptmann von Kaaden" nach §§. 488 und 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Kuratele

L. cz. P. 129 99 2 (10536 1—3)

Maryśka z Laszków 1-śl. Begej, 2-śl. Swyd z Adamówki, uznaną została marnotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiono Wintona Laszko z Adamówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział. I.
Żurawno, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. P. 90/99 3 (10471 1—3)

Umysłowo choremu Antoniemu Winnikowi z Bilki szlacheckiej, ustanawia się kuratora Jana Winnika z Bilki szlacheckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 5. października 1899.

L. cz. Pł. 144/98 23 (10553 —3)

Nad Eisikiem Eisuerem, urodzonym 10 stycznia 1876 przedłuża się opiekę na czas nieokreślony,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. P. 221|99 8 (10562 1—3)

Elcia Herzig z Mościsk uznana umysłowo chorą, jej kuratorem ustanowiony Jakób Herzig z Mościsk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mościska, dnia 11. listopada 1899.

L. cz P. 112|99 8 (10430 1—3)

Dla marnotrawnego Mikołaja Hłuchanika z Markowej, ustanowiono kuratora Michała Jaworskiego z Markowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 14. czerwca 1899.

L. cz. P. 405/99 10 (10418 1—3)

Anna Schulz z Sambora Powtórnia została uznaną głupkowaą, a kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Schulza z Sambora Powtórnia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. L. 15/99 5 (10535 1—2)

Julia Wierzbicka z Jarczowiec uznana obłąkaną, kuratorem Michał Wierzbicki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. L. 15/98 7 (10527 1—3)

Jewdochę z Baryłków 1o. Kadołną, 2o. Wołoszczuk wj Kozówce, uznaje się za umysłowo chorą i ustanawia się dla niej kuratorem Marcina Krzyżanowskiego, gospodarza z Dubszcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kozowa, dnia 29 maja 1899.

L. cz. L. 14 99 1 (10532 1—3)

Józefa Zaremba z Tuturkowic uznana umysłowo chorą, kuratorem jej Mazar Zaremba.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 28. października 1890.

L. cz. P. 295 98 1 (10449 1—3)

Anna Krzyworączka z Wygnanki uznano marnotrawną, a kuratorem ustanowiony Michał Nowicki z Wygnanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 3. sierpnia 1893.

L. cz. P. 107 99 11 (10487 1—3)

Zaprowadzona nad Dmytrem Sowykiem z Horodenki tus. uchwałą z dnia 1. maja 1899 l. cz. l. 9|99 kuratela została uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 25. września 1899.

L. cz. P. 389/99 1 (10488 1—2)

Jakow Małyk z Siemakowiec uznany za marnotrawcę, kuratorem jego ustanowiony Nykoła Wyszniewski z Siemiakowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. P. 70/99 2 (10461 1—3)

Kościa Mazura uznano marnotrawcą. Kuratorem jego Pawło Janusiewicz z Wiśniowczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 15. pazdziernika 1899.

L. cz. P. 381/99 (28 1—3)

Hryć Cebryj z Siemakowiec uznany za marnotrawcę, kuratorem jego ustanowiony Wasyl Cebryj z Siemakowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 7. listopada 1899.

L cz. P. 534/99 5 (50)

Władysława Rzączyńska z Klikowy została uznaną umysłowo chorą, kuratorem jest ustanowiony Władysław Kaczkowski z Klikowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, 10. listopada 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

G. Zl. Nc. III 736/99 3 [10016 2—3)

Am 11 April 1899 ist in Sarajevo der nach Kotuzow Bezirk Podhajce in Galizien zuständige und vor seiner Übersiedlung nach Bosnien dortselbst wohnhaft gewesene Konstantin Andrukowitz Nawrockij Grundbuchsführer bei der hiesigen priv. Landesbank für Bosnien und Herzegovina ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben.

Derselbe hat hierlands bloss bewegliches Vermögen hinterlassen.

Zur Durchführung der Verlassenschaftsabhandlung ist das auswärtige Gericht competent.

Nachdem die hierlands wohnhaften Erben hierlands die Bitte gestellt haben, dass die Verlassenschaftsabhandlung nach dem Verstorbenen welcher in Sarajevo ordentlichen Wohnsitz hatte, bei diesem Gerichte durchgeführt werde, so werden hiemit die allfälligen auswärtigen Erben und Vermächtnissnehmer aufgefordert, ihre Ansprüche binnen 3 Monaten von dem unten angesetzten Tage an bei diesem Gerichte anzumelden, da für den Fall, als sich Niemand meldet, oder die sich Meldenden mit der Führung der Verlassenschaftsabhandlung vor diesem Gerichte einverstanden sind, die Verhandlung vor diesem Gerichte nach den hierländigen Gesetzen gepflogen werden wird, falls nicht von der zuständigen auswärtigen Behörde auf die Verhandlung vor dem auswärtigen Gerichte gedrungen wird.

Bezirksamt als Gericht.

Sarajevo, am 2 Juni 1899.

L. cz. T. 3/99 2 (10047 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na prośbę Michała Typrowicza de praes 8. sierpnia 1899 T. 3|99 1, wdraża postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie Nr. 2154 na kwotę 108 zł. w. a. opiewającej i wzywa każdego, w którego rękach ta książeczka się znajduje, aby takową w ciągu pół roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego w Gazecie lwowskiej sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu książeczka rzeczona na ponowne żądanie Michała Typrowicza uznaną będzie za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Jasło, dnia 24 października 1899.

L. cz. Firm. 2203 poj. III. 48 (10237)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „dr. Walery Waygart" została dnia 14. października 1899 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych i że przytem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy są Podliski małe, że przedmiotem przedsiębiostwa jest młyn wodno amerykański, wreszcie że właścicielem firmy jest dr. Walery Waygart, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisze.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. C. III. 214|99 (1) (111)

Przeciw Szymonowi Wilkowi i nieobecnemu Dominikowi Wilkowi, przedtem w Kopytowej, wniósł Walenty Szczur pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 29 ks. gr. Kopytowa. Rozprawa odbędzie się 7. lutego 1900 o 9 godzinie rano w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw nieobecnego pozwanego kuratorem adw. Dr. Pawłowski w Krośnie, będzie go zastępywał, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krosno, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. A. 264|99 (5) (10143 1—3)

Wzywa się niewiadomą z miejsca pobytu Frankę Lipszą, córkę śp. Rozalii Lipszej, zmarłej w Lipowcu dnia 4. lutego 1899 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w przeciągu roku zgłosiła się i oświadczyła się do spadku, inaczej postępowanie, spadkowe z jej kuratorem Piotrem Miśkowi czem i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice, 2. listopada 1899.

L. cz. T. 35|99 (1) (10084 1—3)

C. k. Sąd krajowy oddział cywil. VI. w Krakowie na żądanie Józefa Tersa i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wdrażając postępowanie amortyzacyjne, wzywa każdego, ktoby posiadał policę ubezpieczenia na życie, wystawioną przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 25. marca 1891 do L. p. 10963 zabezpieczającą kapitał 1000 zł., płatny Teresie Tersowej, jeżeli ona dnia 25. marca 1914 r. dożyje, aby takową w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej", Sądowi tutej. przedłożył — gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu rzeczona polica na ponowne żądanie za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 10. listopada 1899.

L. cz. E. 468/98 (6) [10108]

W sprawie Ela Platzkiera w Tłustem toczącej się przed cesarsko król. sądem powiatowym w Tłustem przeciw Israelowi Platzkierowi i Breinie Weinstein o 130 zł. z pn., Izraelowi Platzkier i Breinie Weinstein ma być doręczoną uchwała z dnia 18. listopada 1899 l. cz. E. 468/98 (6), którą dozwolono egzekucyjną licytacyę realności whl. 706 ks. gm. kat. Tłuste objętej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Izrael Platzkier i Breine Weinstein przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie Tytusa Kowalskiego w Tłustem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Platzkiera i Breinę Weinstein w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Tłuste, dnia 18. listopada 1899.

L. cz. Nc V. 415|99 1 (10086)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. ogłaszać będzie w roku 1900 wpisy do rej strów handlowych, spółek gospodarczych i zarobkowych w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej i Gazecie wiedeńskiej.

Rzeszów, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. A. 284 98 (9) (10098 1—3)

Podaje się do wiadomości, że do spadków w toku będących w sądzie tut. powołani są między innymi na zasadzie ustawniczego porządku dziedziczenia:

1. do spadku po ś. p. Annie z Kłeczków Mitkowej, zmarłej w Paczałtowicach dnia 29. stycznia 1899 z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli: Łukasz Mitek i

2. do spadku po ś. p. Katarzynie z Mazurkiewiczów Sitkowej zmarłej w Porębie 18. stycznia 1898 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli: Jan Sitek.

Gdy miejsce pobytu Łukasza Mitka i Jana Sitka nie jest znanem, wzywa się ich aby w ciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w podpisanym sądzie się zgłosili lub wnieśli swe oświadczenia do powyższych spadków, gdyż w razie przeciwnym przewody spadkowe w powyższych sprawach przeprowadzone będą ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionymi dla nieobecnych kuratorami ad 1) Franciszkiem Mitkiem z Paczałtowic i ad 2) Franciszkiem Sitkiem ze Zatora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, dnia 27. października 1899.

G. Zl. firm 128 stw. II. 388 (9385)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird folgender Beschluss bekannt gemacht:

Dem hg. Registerführer wird verordnet im Genossenschafts-Register bei der Firma des Credit-und Sparrvereins in Nadworna einzutragen, dass bei der am 6. Juni 1899 abgehaltenen ausserordentlichen Generalversammlung auf die Dauer der Genossenschaft gemäss Statuten folgende Direktionsmitglieder neu gewählt wurden:

Heinrich Burstin der bisherige Kassirer in Nadwórna wohnhaft, als Direktor-Stellvertreter an die Stelle des bisherigen Direktor Stellvertreters Hersch Simon Zwiebel, und Benzion Willner, Kaufmann in Nadwórna als Kassirer an die Stelle des bisherigen Kassirers, Heinrich Burstin und dass bei dieser Generalversammlung die Abänderung der §§. 39 und 62 der Genossenschafts Statuten in der im Beilagebuche aufbewahrten Beurkundigung enthaltenen Fassung beschlossen wurde.

Stanislau, am 3. Oktober 1899.

L. cz. firm. 2|900 (154)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w roku 1900 będą ogłaszane wpisy do rejestru handlowego w „Gazecie lwowskiej" i w „Lwowskiej reformie sądowej", zaś wpisy do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie lwowskiej".

Kołomyja, 4. stycznia 1900.

L. Prez. 18128 (177)

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie postanawia w myśl §. 141 ord. egzek. i §. 15, 16, 18, 19 rozp. minister. z 25. lipca 1897 Nr. 175 dz. p. p na cały rok 1900 dla całego okręgu c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie, że przy egzekucyjnych oszacowaniach nieruchomości, nie mniej w sprawach konkursowych celem kapitalizowania czystego dochodu nieruchomości i ztąd obliczenia wartości tejże następujące stopy procentowe mają być stosowane a to:

a) dla większych posiadłości gospodarstwa rolnego 4%,

b) dla większych posiadłości gospodarstwa leśnego 5%,

c) dla realności (domów) bez przedsiębiorstwa rolnego-leśnego lub przemysłowego, podlegających podatkowi domowo-czynszowemu, 5%.

Lwów, dnia 2. stycznia 1900.

L. cz. Cg. I. 114|99 (1) (170 1—3)

Przeciw Józefie z Laskowskich Grodzkiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Konrada Weisbroda pozew o wykreślenie ze stanu biernego majętności tabularnej Rudenko lackie prawa zastawu dla sumy 1677 zł. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22. stycznia 1900 o godz 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefy Grodzkiej, ustanawia się Pana Rożanowskiego Longina, adw. w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefę Grodzką w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 23. grudnia 1899.

L. cz. C. II. 448|99 (1) (141)

Przeciw Jackowi Nyczaj, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Herscha Zuckerberga i tow. pozew o uznanie za zgasłe wpisu prawa zastawu dla sumy 300 zł. w stanie biernym realności objętej wyk. hip. l. 612, 619, 620 i 621 ks. gr. gm. Kalinów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30. stycznia 1900 godz. 9 przed południem w biurze Nr. II

Celem strzeżenia praw Jacka Nyczaj, ustanawia się pana adw. dr. Serwackiego w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jacka Nyczaja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Sambor, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. Cg. I. 325 99 (1) (157)

Przeciw Wiktorowi Maciurakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu przez Konstantego Bileckiego przez dr. Czerlunczakiewicza w Przemyślu pozew o zniesienie współwłasności realności pod lwh. 2058 i 2524 w Jarosławiu.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 6. lutego 1900 przed południem godz. 9, biuro Nr 28.

Celem strzeżenia praw Wiktora Maciuraka, ustanawia się pana dr. Angermana adw. w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Przemyśl, dnia 29. grudnia 1899.

L. cz. firm. 2|900 (153)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach jako handlowy ogłasza, że wpisy do rejestrów handlowych ogłaszane będą w roku 1900 w „Gazecie lwowskiej" i w „Gazecie wiedeńskiej", zaś wpisy do rejestrów spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie lwowskiej".

Brzeżany, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. firm. 825 99 (10217)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę „W. Buchsbauma następcy, fabryka olei eterycznych w Skale" z uwidocznieniem, że jawnymi spólnikami są Moses Buchsbaum, Izaak Buchsbaum, Markus Buchsbaum i Abraham Schönberg, przemysłowcy w Skale, że siedzibą tej od dnia 1. stycznia 1899 istniejącej spółki jest Skała, tudzież, że do zastępywania i podpisywania firmy uprawniony jest każdy ze spólników z osobna a tylko weksle swej firmy muszą być zaopatrzone w podpisy dwóch spólników.

Tarnopol, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. A. 1096|98 P. 570|98 (3) (10219 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie podaje do wiadomości, że Michał Harasymów zmarł dnia 18. kwietnia 1896 w Białobożnicy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Anny zam. Pielawskiej nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Moslerem w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 28. października 1899.

L. cz. A. 339/99 (2) (10231 1—3)

Semionowi Weryha, przedtem w Sinkowie zamieszkałemu, w spadkowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zaleszczykach po ś. p. Jakowie Weryha, ma być doręczoną uchwała z dnia 20. czerwca 1899 liczba czynności A. 339|99 (2), którą wdrożono pertraktacyę spadku po. ś. p. Jakowie Weryha, zmarłym w Sinkowie 19 kwietnia 1897, z pozostawieniem ustnego testamentu, w którym go zupełnie pominął.

Ponieważ niewiadomo gdzie Semion Weryha obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dra Stoklasy.

Tenże kurator zastępywać będzie Semiona Weryhę w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 20. czerwca 1899.

L. cz. Firm. 2313 poj. III. 49. (10145)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Abraham Striks" została dnia 14. października 1899 wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy są Podbereźce, że właścicielem jest Abraham Striks, że prokurę udzielono Wolfowi Striksowi, który firmę wyłącznie zastępować i w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy położy podpis własnoręczny z dodatkiem „p. pa", że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyszynk napojów gorących.

C. k. Sąd krajowy j. handl., Oddz. IV.

Lwów, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. A. 75|98 (4) (10223 1—3)

C k. Sąd powiatowy Oddział III. w Mostach wielkich podaje do wiadomości, że Demko Małyszka, syn Iwasia, zmarł w Batiatyczach na dniu 5. lutego 1898 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu powołanej do spadku z ustawy Charatyny Małyszki nie jest znanem, wzywa się ją przeto, ażeby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Iwanem Szpotem, naczelnikiem gminy w Batiatyczach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty wielkie, dnia 30. sierpnia 1899.

L. cz. IV. 89/89 (5). (10138 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, iż Fedko Ribka zmarł 18. lutego 1889 w Krzywicach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku jako dziedzice powołani są wedle ustawy dzieci spadkodawcy Chrystyna Ribka i Onufry Ribka.

Gdy miejsce pobytu Chrystyny Ribka nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustawionym dla niej kuratorem Tymoteuszem Łukawieckim w Krzywicach.

Gliniany, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. A. 514|99 (3) (10160 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia, że do spadku po Reginie Jezierskiej, zmarłej w Klikowej dnia 14. marca 1899 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, powołanym jest między innymi syn spadkodawczyni Ignacy Jezierski, a gdy miejsce jego pobytu jest niewiadomem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku zgłosił się w tut. Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe po Reginie Jezierskiej ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Wojciechem Jezierskim przeprowadzone będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 29. sierpnia 1899 r.

L. cz. T. 34/99 (1) (10083 1—3)

C. k. Sąd krajowy Oddz. cywilny VI. w Krakowie na żądanie Juliusza Kasika i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wdrażając postępowanie amortyzacyjne, wzywa każdego, ktoby posiadał policę wystawioną przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 15. września 1881 do L. 10.751, opiewającą na kapitał 400 zł., płatny po śmierci ubezpieczonego Juliusza Kasika okazicielowi policy, aby takową w przeciągu 1. roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w „Gazecie lwowskiej“, tut. Sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu takowa na ponowne żądanie za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 10. listopada 1899.

L. cz. Firm. 811|99. (10.124)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę „Handel jajami: Ozyasz Garfunkel et. Comp. in Husiatyn“ z tem, że firma ta, mająca swoją siedzibę w Husiatynie zaczęła istnieć z dniem 15. stycznia 1897, dalej, że jawnymi spólnikami są Ozyasz Garfunkel, kupiec w Husiatynie austryackim i Majer Hersch Dimand, kupiec w Husiatynie rosyjskim, z których tylko pierwszy do zastępstwa tej spółki jest uprawniony.

Tarnopol, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. E. 1502|99 (2) (10171)

Piotrowi Gacowi po raz ostatni w Nawsiu zamieszkałemu, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw niemu o 90 zł., ma być doręczoną uchwała z dnia 9. października 1899 L. czynności E 1502|99, którą pozwolono licytacyi realności lwh. 856, Piotra Gaca własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Piotr Gac przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Adw. Dr. Strowskiego w Ropczycach. Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Gaca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. T. 50|99 (2—3). (10264 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdraża na prośbę Gal. Kasy Oszczędności z dnia 13. listopada 1899 postępowanie amortyzacyjne co do weksla następującej umowy:

We Lwowie dnia 31. grudnia 1898 na zł. 80.000. Za sześć miesięcy zapłacisz Pan za tym pierwszym wekslem na zlecenie Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie sumę ośmdziesiąt tysięcy zł. w. a. Wartość otrzymana wstawisz na rachunek bez zawiadomienia; do Walentego Ziołeckiego we Lwowie, Jan Krasowski w. r., Walenty Ziołecki w. r. i wzywa każdego, ktoby ten weksel posiadał, ażeby takowy w przeciągu 45 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, tut. sądowi przedłożył i prawa swe do tego weksla wykazał, gdyż w przeciwnym razie ten weksel na ponowne żądanie Galic. Kasy Oszczędności za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. E. 927|99 (2) (10227)

Wojciechowi Kamińskiemu, po raz ostatni w Nawsiu zamieszkałemu, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw niemu o 25 zł., ma być doręczoną uchwała z dnia 17. czerwca 1899 l. cz. E. 927|99 (1), którą dozwolono intabulacyi prawa zastawu na karcie C. połowy realności lwh. 97, 3/36 części lwh. 546 i 1/4 części realności lwh. 553 ks. gr. gm. kat. Nawsie, dłużnika własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wojciech Kamiński przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dra. Strowskiego w Ropczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Kamińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 23. listopada 1899.

L. cz. IV. 71|96 (4). (10153 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Mendel Hersch 2 imion Kellner Jankla zmarł w Kołomyi 31. stycznia 1895 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Z ustawy powołani są do dziedziczenia między innymi także Jakób Kellner i Majer Kellner. Ponieważ miejsce pobytu tych ostatnich wiadomem nie jest, przeto wzywa się ich, by w przeciągu jednego roku w tut. Sądzie się jawili i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie zostanie spadek im przypadający przez ustanowionego dla nich kuratora Adw. Dr. Łazarza Zipsera przyjętym i z tym pertraktacya przeprowadzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 22. października 1899.

L. cz. Cw. IV. 3145|99 (3). (10265)

Przeciw Izydorowi Weber, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. Sądu przez Galicyjską Kasę Oszczędności we Lwowie pozew wekslowy o 410 zł. aw. zpn. Na podstawie pozwu nakazano powyższemu dłużnikowi do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw powyższego dłużnika, ustanawia się Pana Dr. Tadeusza Skałkowskiego, adwokata we Lwowie, kuratorem, który go zastępować będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy j. handl., Oddz. IV.

Lwów, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. IV. 1027|97 (16|XIX.). (10177)

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddz. XIX. podaje do wiadomości, że dnia 22. marca 1897 zmarła we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Adela recte Udla Gelbhaus. Sąd nie znając pobytu Henryka Gelbhausa, wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Maurycym Gelbhausem, dla niego ustanowionym.

Lwów, dnia 22. listopada 1899.

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. allg. österr.

Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **5. Jänner 1900** stattgefundenen **sechsundfünfzigsten Verlosung** der 3%igen **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889,** der k. k. priv. allgemeinen österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie Nr. 910 Nr. 20 mit dem Treffer von K 100.000
„ 7744 „ 27 „ „ „ „ „ 4.000
„ 697 „ 39 „ „ „ „ „ 2.000
„ 7227 „ 36 „ „ „ „ „ 2.000

Serie 566 Nr. 29, Serie 1170 Nr. 09, Serie 1239 Nr. 48
„ 1245 „ 33, „ 1322 „ 03, „ 1322 „ 06
„ 3262 „ 28, „ 3268 „ 05, „ 3565 „ 02
Serie 4402 Nr. 25,
mit dem Treffer von je K 400.

In der Tilgungsziehung:

Serie 293 Nr. 1—50, Serie 1279 Nr. 1—50
„ 1303 „ 1—50, „ 2073 „ 1—50
„ 2837 „ 1—50, „ 3546 „ 1—50
„ 6665 „ 1—50, „ 7149 „ 1—50

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt **am 1 August 1900** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 144 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von 200 K. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst-Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnst-Scheine, auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnsziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je **Zwanzig** Kronen eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am **5. Mai 1900** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 942 Nummer 29 Serie 3014 Nummer 06
Serie 1406 Nummer 27 Serie 3101 Nummer 50
Serie 1679 Nummer 47 Serie 4144 Nummer 25
Serie 2089 Nummer 50 Serie 4300 Nummer 37
Serie 2332 Nummer 06 *Serie 4618 Nummer 46
Serie 2441 Nummer 08 *Serie 5402 Nummer 16
Serie 2554 Nummer 39 Serie 6855 Nummer 34
Serie 2611 Nummer 23 Serie 7856 Nummer 19

aus den Tilgungsziehungen sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen **ausständig:**

Serie 26, 56, 223, 304, 408, 494, 515 649, 663, 692, 818, 937, 1074, 1097, 1516 1561, 1652, 1655, 1675, 1678, 1714, 1870, 1900, 1911, 1930, 1931, 1990, 2031, 2049, 2421, 2478, 2513, 2605, 2699, 2891, 3044, 3059, 3138, 3148, 3214, 3405, 3484, 3527, 3535, 3945, 4185, 4248, 4618, 4722, 4814, 4881, 4936, 5002, 5082, 5170, 5342, 5352, 5402, 5480, 5498, 5518, 5554, 5619, 5736, 6077, 6178, 6233, 6259, 6326, 6379, 6394, 6456, 6482, 6511, 6646, 6705, 6812, 6889, 6895, 6986, 7066, 7271, 7306, 7338, 7573, 7672, 7714, 7807, 7840.

Wien, den 5. Jänner 1900.

Die Direction.

* Gewinnstschein.

Wdowa z czworgiem drobnych dzieci prosi o pomoc. Gramatyka, ul. Łyczakowska 22.

K. k. priv. allgemeine österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 30. Dezember 1899 stattgehabten vierunddreissigsten Ziehung der 4% 50-jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100 = K 200: Nr. 64, 87, 312, 348, 480, 485, 879, 974, 1058, 1262, 1551, 1949, 2102, 2240, 2336, 2680, 2834, 3046, 4139, 4323, 4551, 4620, 7236, 13137, 15133, 23838, 23930, 24346, 26982, 30448.

à fl. 500 = K 1000: Nr. 59, 70, 543, 1171, 2207, 6986.

à fl. 1000 = K 2000: Nr. 145, 611, 1024, 1149, 1425, 1773, 1921, 2113, 2202, 2448, 2523, 2961, 3058, 3220, 3372, 3422, 3657, 3947, 5615, 5696, 5911, 6122, 6324, 6505, 6840, 7332, 7338, 8028, 8528, 9179, 9410, 9819, 10039, 10099, 10389, 10805, 15202, 18746, 22619, 23386, 25426, 28732, 30285, 32573, 35149, 43115, 48166, 52312, 60992, 62603, 72127, 75803, 75918, 76643.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. April 1900 an bei der Hauptcassa in Wien.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. April 1900 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 144 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4% 50-jährige Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl. 100 = K 200: Nr 104, 308, 563, 1896, 2063, 2263, 2333, 3053, 3338, 3544, 3597, 3616, 3761, 3791, 6529, 8513, 10033, 11440, 12284, 15021, 15363, 16905, 17758, 21425, 21494, 21754, 23354, 26536, 29155, 30840.

à fl. 500 = K 1000: Nr. 867.

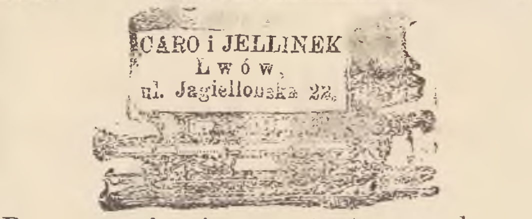
à fl. 1000 = K 2000: Nr. 647, 1397, 1449, 1649, 3711, 4357, 6124, 6224, 7524, 8031, 8537, 9888, 10080, 10083, 10284, 15456, 19612, 20548, 31400, 34952, 62580, 65453, 68459, 73984, 74882.



TYLKO JEDYNIE U
J. KAPRALIKA
W LWOWIE
CENNIKI GRATIS.

Nowość!
Szczoteczki na pamiątkę jubileuszu z postacią Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa I. 68
Rok 1848 — 1898.
Naśladown. zastrzeżone.
JAN LAURUK
nożownik we Lwowie.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udzielam bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek
spedytorzy
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408. 26
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Osoba w średnim wieku poszukuje posady za gospodyni u księdza lub wdowca, Adres: plac Strzelecki, I. p.

Rządca-gospodarski

lat 27, mający kilka lat praktyki w pierwszorzędnych majątkach W. Ks. Poznańskiego, w Galicyi od 1½ roku, z powodu zamiaru żenienia się poszukuje odpowiedniej posady od 1. kwietnia 1900 r. Łaskawe oferty pod adresem „Rządca" dział. ins. Gazety Lwowskiej.

Mariage

Bogate i znakomite małżeństwo. Posag od 10.000 do milionów. Scisła i pełna dyskrecya pod **N. P. O. 8900,** do Rudolf Mosse, Wien I. Anonimy nie będą uwzględniane.

Już wyszedł
Kalendarz Macierzy Polskiej
na rok 1900
pod redakcyą
Michała Lityńskiego.
Obficie ilustrowany, zawiera bogatą treść powieściową i pouczającą — dział gospodarski pióra jednego z najznakomitszych rolników polskich — w wyczerpującym dziale informacyjnym także dokładny wykaz jarmarków w Galicyi
Cena egzemplarza 40 ct.
z przesyłką pocztową 55 ct.
Skład: Ajencya dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

CENNIK
warszawskiej fabryki
cukrów deserowych
Adolfa Terpitz
Lwów, ul. Kopernika 12.

½ kilo cukrów deserowych wraz z pudełkiem	zł.	1.—
„ karmelków nadziew.		—.50
„ herbatników mieszan.		— 80
„ samych czekoladek		1.20

Przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby cukrowe, załatwiając takowe na oznaczony czas.
Wyrób własny.
Firma chrześcijańska.

Spółka Wydawnicza Polska w Krakowie
poleca najtańszą ze wszystkich publikacyj peryodycznych
NOWĄ BIBLIOTEKĘ UNIWERSALNĄ.

Co 2 tygodnie zeszyt o objętości 7 arkuszy, mieści przeważnie niedrukowane dotąd prace — **najpierwszych pisarzy** polskich lub obcych, we wzorowem tłómaczeniu.
Druk staranny, czytelny, papier piękny i trwały.
Pamiętniki, prace historyczne i t. p., są illustrowane.
Każde dzieło ma własną paginacyę, więc też stanowi osobny tom, który oddzielnie **broszurowany lub oprawiony** być może.

Przedpłata wynosi:

Z przesyłką pocztową **w Austryi:** kwartalnie koron 3·50, **rocznie kor. 14·—.**
W Niemczech: kwartalnie m. 3·50, **rocznie mar. 14·—.**
W innych krajach europejskich rocznie franków **24**, w Ameryce rocznie dolarów **5.**
W tomach, ozdobnie oprawnych, z dwurazową przesyłką: w lipcu i styczniu, tylko rocznie: **koron 20**, z przesyłką **koron 22**, w Niemczech **marek 22.**

W roku 1900 zamieści „Biblioteka" następujące prace:

a) Powieści: 1) Kowerskiej **Marzyciel.** 2) Kowerskiej **Pamiętniki ornitologa.** 3) Korolenki **Niewidomy muzyk** 4) Lejkina N. A. **Pod hiszpańskiem niebem,** opis humorystyczny podróży małżonków Iwanowów do Biarritz w Hiszpanii. — **b) Pamiętniki i wspomnienia:** 1) Brodzińskiego **Pamiętniki** (z rycinami). 2) Kołaczkowskiego Jenerała **Wspomnienia** z czasów powstania 1831 r. (z illustracyami). — **c) Dzieła treści historycznej:** 1) Ks. Kalinki Waleryana **Pisma pomniejsze,** część III. (stanowi dla siebie odrębną całość). 2) O. Wacława z Sulgostowa **Tadeusz Kościuszko,** jego żywot i działalność, na podstawie nowych źródeł i dokumentów (z licznemi illustracyami), 3) Kościuszki Tadeusza **Listy i pisma** obejmujące jego prywatną i urzędową korespondencyę jak niemniej memoryały, po części po raz pierwszy zebrane z archiwów w Waszyngtonie, N. Yorku, Filadelfii, Bostonie, Paryżu, Rapperswylu i prywatnych, przez Wł. M. Kozłowskiego. — **d) Różnej treści:** 1) Tretiaka Józefa prof. Uniw. **Szkice literackie** z dziejów piśmiennictwa. 2) O. Ventury **Posłannictwo katolickiej niewiasty** od początku chrześcijaństwa do naszych czasów, w tłómaczeniu St. Koźmiana. Pierwsze wydanie polskie znakomitej pracy niepospolitego pisarza.

Osoby, składające **z góry** przedpłatę na **cały rok,** mają prawo wyboru **dwóch dzieł,** które **franco** dostarczamy jako **bezpłatną premię.** — Spis tych dzieł na żądanie dostarczamy.

Z poprzednio wydanych 13 roczników, zwracamy szczególną uwagę na **ostatnie dwa roczniki:** 1898 i **1899, które zawierają w całości następujące dzieła:**

	Cena katalogowa:	brosz.	opr.
1. Bąkowski, **Posażna panna,** powieść	koron	2·80	3·60
2. Berg, **Zapiski o powstaniu polskiem 1863 r.,** 3 tomy, z 60 rycinami	„	16·—	19·—
3. Chotkowski, **Dzieje zniweczenia Unii**	„	3·20	4·—
4. Gloger, **Geografia historyczna Polski,** z 64 rycinami	„	5·—	6·—
5. Kołaczkowski, **Wspomnienia,** 3 tomy z illustracyami	„	7·20	9·60
6. Korolenko, **Nowele Sybirskie**	„	4·—	5·—
7. Kostomarow, **Kudejar,** powieść historyczna	„	3·60	4·60
8. Kowerska, Powieści	„	3·20	4·—
9. Krzyżanowski, **Przełom i inne nowele**	„	2·40	3·20
10. Mickiewicz, **Wybór listów**	„	4·—	5·—
11. Neumanowa, **Legendy wschodu**	„	1·20	2·—
12. Paszkowski, **Książę Józef Poniatowski,** z 27 rycinami	„	2·40	3·20
13. Sewer, **Bajecznie kolorowa,** powieść	„	3·—	4·—
14. Sokołowski M., **Szkice z dziedziny sztuki,** z 47 rycinami	„	9·—	10·—
15. Tołstoj, **Anna Karenina,** powieść 3 tomy	„	10·—	13·—
16. Wybranowski, **Ongi w dworkach szlacheckich**	„	1·—	1·80
Razem 22, przeważnie większych tomów, około 400 arkuszy ścisłego druku z przeszło 200 oryginalnemi illustracyami	**Koron**	**78·—**	**98·—**

Nabywający te 22 tomów naraz, płacą
zamiast **koron 78,** tylko **koron 24** za broszurowane
„ „ **98,** „ „ **40** „ oprawne
Na przesyłkę w obrębie Austryi i Niemiec dołączyć należy **koron 3·—.** Na przesyłkę do innych krajów europejskich **koron 5·—.** Na przesyłkę do Ameryki **koron 18·—.**
Prenume atę p jmuje każda księgarnia.



Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540
Herbatę
zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.-
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, któr rozsyła franko opłacone do każdej stacy pocztowej, $4^3/_4$ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł.	9.—	kl.	-.90
Cuba grubo ziarnista	„	9·50	„	—.95
Ceylon zielona	„	10.—	„	1.—
„ przednia	„	10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„	10.75	„	1.08
„ perłowa	„	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom	„	10.75	„	1.08
Jawa złota	„	10.75	„	1.08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia zprowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

OKO PROROKA
znakomita powieść
Władysława Lubicza
456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej.)**
Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

„Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny, niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a"

Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności
PASTYLEK GERAUDEL'A
Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia, Irytacyi piersiowej, Astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbytecznie głos utrudzają.
Bardzo użyteczne dla [illegible]
Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie, w aptekach Pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ehrbara; w Krakowie w aptekach Pp. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego; w Poznaniu u p. Glabisza i w Czerwonej aptece, etc.
1227

Do P. T. Właścicieli koni!
Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów „Au Louvre" we Lwowie, ulica Sykstuska L. 6, albo we Wiedniu IX.



Hahngasse Nr. 33. — Ulgi w spłatach wedle umowy.
Cenniki gratis i franko. 990

ŁYŻWY

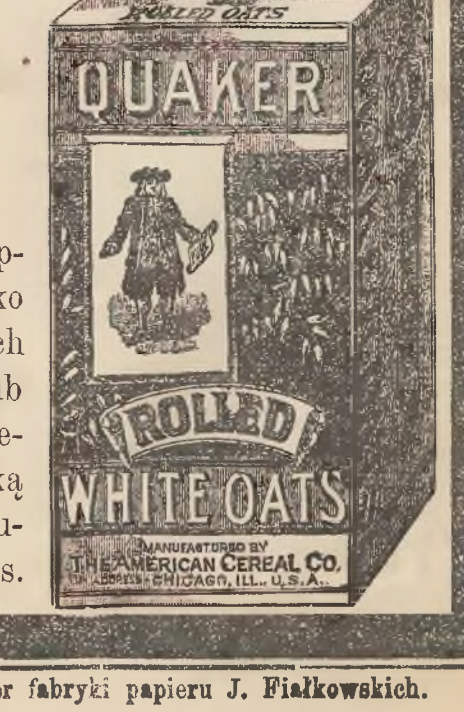


„Halifax" zwykłe po zł. 1.30 — z lepszej stali zł. 1·80, niklowane zł. 2.50, z szerokiemi ostrzami polerowane zł. 3.—, niklowane zł. 4.50, „Halifax" damskie z rowkami zł. 1.30, niklowane zł. 2.40, „Halifax Jackson" polerowane zł. 3.25, niklowane zł. 5, „Merkur" lub Helvetia" zł. 2.50, niklowane zł. 4.25, „Jackson Heynes" polerowane zł. 4.25, niklowane zł 5, z ostrzami wklęsłemi zł. 6.50, „Helios" niklowane zł. 6, „Gazella" niklowane zł. 4.75.
Paski tylne do łyżew para 30 ct.
poleca
Antoni Halski
handel żelazny,
Lwów, plac Maryacki l. 9.

Zmiana lokalu.
Sklep Ihnatowicza
z ulicy Kopernika został przeniesiony do
własnego domu
na
ul. Sykstuską l. 25.
(Przystanek kolei elektrycznej)

Quäker Oats
Dostać można wszędzie w cało i półfuntowych paczkach
(z przepisem gotowania).

Wszyscy lekarze wiedzą, że potrawy z owsa należą do najlepszych pośród wszystkich środków pożywienia i co do tego jest tylko jedno zdanie. Ale rodzaj i jakość potraw owsianych, jakich używają, gdy lekarz na spisie potraw dla dziecka, dla chorego lub zdrowego, zamieści takie pożywienie, ma bardzo wielką doniosłość. Jeżeli zachodzi to pytanie, to praktyczna gospodyni może usunąć wszelką wątpliwość, zapobiedz wszelkiemu rozczarowaniu i wszelkim złym skutkom, gdy pełna ufności zarządzi używanie pożywienia z Quäker Oats.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.